W „Szczęśliwej Siódemce" do wygrania 2.000.000!

GAZETA
Współczesna
Czwartek

DZIENNIK REGIONALNY 176 (12 573) A, Cena 1.500 zł BIAŁYSTOK, ŁOMŻA, SUWAŁKI, 10 września 1992 r. Łukasza, Mikołaja,

kraj

▼ Prezydent Lech Wałęsa nazwał lustrację tematem „słusznym, ale zastępczym" i podkreślił, że najważniejsze jest budowanie przyszłości. Nie wykluczył, że za pół roku, jeśli reformy nie pójdą naprzód, to zdecyduje się na system prezydencki.

▼ Do odmawiającego przyjmowania płynów uczestnika głodówki w tyskiej FSM w środę przed południem dołączyło dalszych 7 głodujących. Ogółem w proteście głodowym bierze udział 24 strajkujących.

▼ Pragnący zachować anonimowość przedstawiciel dyrekcji FSM SA poinformował, że „czwartek, 10 bm. będzie najprawdopodobniej dniem ogłoszenia bankructwa FSM SA".

▼ Firma Fiat domaga się zwrotu do 10 bm. udzielonego polskiej fabryce kredytu w wysokości ok. 1,5 bln zł — poinformował Bogusław Cieślar, asystent dyrektora FSM SA.

▼ Jesienią br. rolnicy z rejonów szczególnie dotkniętych suszą będą mogli uzyskiwać kredyty preferencyjne na odrodzenie przyszłorocznej produkcji — postanowił rząd.

▼ Stypendia dla uczniów szkół podstawowych i średnich będą wypłacane tylko tym z nich, którzy znajdują się w trudnej sytuacji materialnej. W przygotowywanym przez Ministerstwo Edukacji projekcie nowego rozporządzenia w sprawie pomocy materialnej dla uczniów zrezygnowano z przyznawania stypendiów za wyniki w nauce.

świat

▼ Po wtorkowym ataku na konwój humanitarny ONZ koło Sarajewa, w wyniku którego zginęło 2 żołnierzy francuskich wchodzących w skład sił pokojowych ONZ (Forponu), liczba zabitych żołnierzy ONZ w dawnej Jugosławii wzrosła do trzynastu. 284 „błękitnych hełmów" odniosło rany. Siedmiu zabitych żołnierzy ONZ — to Francuzi, dwaj — Ukraińcy, dwaj — Argentyńczycy, jeden — Belg, i jeden — Kanadyjczyk.

▼ Francja uznała za „akt wojny" wtorkowe zabójstwo dwóch francuskich żołnierzy z sił pokojowych ONZ w Sarajewie. Paryż zażądał od władz Bośni i Hercegowiny podjęcia zdecydowanych działań przeciw zabójcom.

▼ Zakończyliśmy bardzo ważny etap rozmów. Ustalenie harmonogramu wycofywania wojsk rosyjskich z Litwy, to ogromne osiągnięcie obu zainteresowanych stron, bo oba państwa pragną, by stosunki między nimi były dobre — powiedział w środę rano w Wilnie Vytautas Landsbergis.

▼ Ponad 500 milionów rubli w formie pomocy otrzymywała Bułgaria corocznie od Związku Radzieckiego. Taką pomoc przyznał Bułgarii Breżniew po spotkaniu z Żiwkowem w 1971 r.

NAJMNIEJ DO SPRZEDAŻY JEST W PUSZCZY KNYSZYŃSKIEJ, NAJWIĘCEJ NA... MAZURACH

LASY NA SPRZEDAŻ

W nadleśnictwach naszego regionu trwa obecnie wielki remanent. Podlicza się i szacuje wszelkie nieruchomości, które w przyszłości (niedalekiej) będzie można sprzedać. Ustawa o lasach państwowych z ub. r. w tym wypadku daje nadleśniczym pełną samodzielność. Tylko, że... muszą oni najpierw uzyskać aprobatę i opinię Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku, a potem zgodę na sprzedaż od Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Oto np.: nadleśnictwo Żednia wyceniło już wartość domostw i gruntów w paru swoich osadach pracowniczych, ale Regionalna Dyrekcja wstrzymała na razie ich sprzedaż nie zgadzając się z cenami. Potencjalni nabywcy czyli pracownicy nadleśnictwa czekają więc na uaktualnienie kosztów. Ustawa ma jeszcze jedno ograniczenie — ani sprzedaży, ani dzierżawie nie podlegają nieruchomości wewnątrzleśne, a tylko te, które leżą na obrzeżach i są zbędne. Pozbywanie się ich odbędzie się na drodze przetargu.

Według opinii Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku leśny remanent potrwa jeszcze kilka miesięcy z wczesnych — na razie — rozpoznań wynika, że najmniej do sprzedaży jest w Puszczy Knyszyńskiej, a najwięcej na... Mazurach. Aby ostudzić zapał wszystkich chętnych na mazurskie działki czy gajówki trzeba zaznaczyć, że na Suwalszczyźnie wszelkie co atrakcyjniejsze leśne nieruchomości nad jeziorami są już dawno zajęte (sprzedane lub wydzierżawione). Pozostały grunta z bardzo zaniedbanymi poniemieckimi budynkami, które również mają swoich mieszkańców i którym ustawa gwarantuje pierwszeństwo w dzierżawie lub nabycie nieruchomości bez przetargu.

W całym tym przedsięwzięciu ani Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych ani nadleśnictwa nie mają wielkiego interesu. Pieniądze ze sprzedaży zabierze bowiem Skarb Państwa, który jest faktycznym właścicielem leśnych nieruchomości. (Ban)

MALUCH dla CIEBIE

Kupon na stronie 2.

GAZETA WYKUPIŁA swoim Czytelnikom TEATR!

Już jutro w magazynie „Tydzień" znajdziecie Państwo kupon, który weźmie udział w losowaniu 280 podwójnych biletów na wykupiony przez „Gazetę Współczesną" spektakl „Stalowe magnolie", który odbędzie się 26 września o godz. 18 w Teatrze im. Aleksandra Węgierki.

Wszyscy, którzy chcą obejrzeć zarówno sztukę jak i losowanie głównej nagrody w naszym konkursie **„Maluch dla Ciebie"** powinni wyciąć z gazety i przynieść lub przesłać wypełniony kupon **do 18 września do redakcji „Gazety Współczesnej" (Białystok, ul. Suraska 1).**

Wyniki losowania tzn. nazwiska 280 osób, które otrzymają dwuosobowe wejściówki do teatru, podamy w poniedziałkowym numerze „GW" z dn. 21 września.

To było podpalenie

Rzeczywistą przyczyną pożaru w mieszkaniu księdza STANISŁAWA SUCHOWOLCA i w konsekwencji jego śmierci w styczniu 1989 r. było zbrodnicze podpalenie — stwierdziła Prokuratura Wojewódzka w Białymstoku.

22 października ub.r. Prokuratura Wojewódzka w Białymstoku — po zapoznaniu się z ustaleniami sejmowej komisji nadzwyczajnej do zbadania działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — podjęła śledztwo w sprawie śmierci ks. Suchowolca, umorzone

Ciąg dalszy na str. 2

Teczki w „POJEZIERZU"

Wczoraj, 9 bm. w Białostockich Zakładach Graficznych odbyło się spotkanie przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Sztuki z Radą Pracowniczą przedsiębiorstwa, która — przypomnijmy — zawiesiła

Dogadali się?

w obowiązkach służbowych dyrektora ZBIGNIEWA CHOJNOWSKIEGO.

Z decyzją tą nie godziło się ministerstwo. Z powodów wyłącznie ekonomicznych. Dyrektor Chojnowski — zdaniem ministerstwa — zupełnie dobrze radził sobie z prowadze-

Ciąg dalszy na str. 2

Funkcji w regionie „Pojezierze", od szczebla członka komisji zakładowej wzwyż, nie mogą pełnić osoby, które były pracownikami lub tajnymi współpracownikami UB, SB i Zarządu Informacji Wojskowej w okresie od 21 lipca 1944 r. do 10 maja 1990 r. Do końca miesiąca kilkuset związkowych działaczy musi złożyć do ministra Spraw Wewnętrznych prośbę o wydanie „świadectwa moralności".

— Pisma do MSW mają być przekazane za naszym pośrednictwem — poinformował Marian Lewandowski, p.o. przewodniczącego ZR „Pojezierze". Dotąd takie wnioski nie dotarły, ale spodziewamy się ich w najbliższym czasie. Nie jest to nasz wymysł. Realizujemy uchwałę Komisji Krajowej. Kto przed 30 września nie złoży odpowiedniej deklaracji, powinien zostać odwołany z pełnionej funkcji.

Jak wiadomo, „solidarnościową" samolustrację bez entuzjazmu przyjął minister SW. Żaden obowiązujący w Polsce akt prawny nie upoważnia go do ujawnienia „teczek" najwyższych nawet prominentów związkowych.

(yes)

Pogoda

Dziś zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna 15—17 st. C; minimalna w nocy 6—8 st. C. Wiatr słaby południowo-zachodni i południowy.

Jutro nadal słonecznie i nieco cieplej.

(ela)

Niedawny pierwszy dzwonek długo będą pamiętać dzieci ze wsi N. na Mazurach. Uczniowie tradycyjnie zebrali się w korytarzu miejscowej czteroklasówki. Najmłodszym towarzyszyli podenerwowani i przejęci rodzice. Przybył ksiądz, aby kropidłem i modlitwą uświetnić uroczystość. Czekano na dyrektorkę szkoły. W pewnej chwili ktoś z dorosłych zwrócił uwagę na gromadkę maluchów chichoczących przed oszkoloną gablotą.

— Zapytałam, co ich tak śmieszy — mówi jedna z matek. — Podeszłam bliżej i omal nie zemdlałam z wrażenia.

Zamiast ogłoszeń i zdjęć dokumentujących życie szkoły, wisiały za szkłem fotografie roznegliżowanej damy, których nie powstydziłby się niejeden ze „świerszczyków".

Był to dopiero początek skandalu. Obrazki nie zostały wycięte z żadnego frywolnego magazynu. Wszystkie przedstawiały Barbarę C., nauczycielkę od dwóch lat pracującą w N.

— Dlaczego nasza pani jest goła? — chciały wiedzieć dzieci.

— Na co dzień wyglądała tak niepozornie, a tu okazało się, że „zderzaki" miała większe niż panienki z porno kaset. Niżej też niczego jej nie brakowało — komentuje miejscowy playboy. — Chętnie zabrałbym parę fotek na pamiątkę, ale nie zdążyłem.

Barbara C. podjęła pracę w N. bezpośrednio po dyplomie obronionym w olsztyńskiej WSP. Dojeżdżała z pobliskiego miasteczka. Była lubiana przez uczniów i rodziców. Nie wyróżniała się niczym szczególnym.

Dzieci przepędzono sprzed gabloty. Usunięto skandaliczne fotografie, które podobno zabrał ksiądz. Pani C. nie pojawiła się na inauguracji roku szkolnego, nie pokazała się w N. do dzisiaj. Nie wiadomo, kto wywołał skandal i co chciał osiągnąć.

(yes)

Cztery drogi prywatyzacji

Premier Hanna Suchocka przedstawiła w środę prasie projekt paktu o przedsiębiorstwie państwowym, który we wtorek otrzymało 15 ogólnopolskich central związkowych. Rząd chce spotkania ekspertów jeszcze w tym tygodniu, by właściwe negocjacje mogły ruszyć 21 września. — Liczymy, że większość firm przez 3 miesiące sama wybierze drogę prywatyzacji, reszta będzie prywatyzowana na mniej korzystnych warunkach.

„Mniej korzystne warunki" to brak przywileju wyboru. Cztery główne opcje: to **sprzedaż dużemu inwestorowi, publiczna sprzedaż akcji, przekazanie kontrolnego pakietu bankowi lub funduszowi powierniczemu, wykup przez załogę lub zarząd.**

Za najważniejszą w projekcie paktu pani premier uznała propozycje odchodzenia od popiwku — „choć nie od polityki płacowej w ogóle. Zakłady, które w terminie rozliczają się z budżetem i wypracowują zysk, dostaną większą swobodę płacową".

Zniknęłaby dywidenta, a po przeznaczeniu ok. 1/3 zysku na inwestycje można by resztę wypłacać załogom płacąc państwu tylko złotówkę za każdą złotówkę wypłaty (popiwek oznaczał do 5 zł za 1 zł dla pracownika).

Podstawą paktu jest też udział załóg w decyzjach oraz bezpłatne przyznanie pracownikom 10 proc. akcji ich zakładów i zachęty podatkowe do kupowania większych pakietów (przez rok można by kupić akcje za 4 średnie płace krajowe odliczając ten wydatek od kwoty do podatku dochodowego). Specjalnie traktowani będą przy sprzedaży akcji rolnicy, emeryci i pracownicy sfery budżetowej.

Min. Jerzy Osiatyński mówił o oddłużeniu przedsiębiorstw przed prywatyzacją w drodze ugody z bankami, które mogłyby wymieniać długi na pakiety akcji. Prasa pytała go, czy nie boi się skoku inflacji i katastrofy budżetu po rozluźnieniu polityki płacowej. — Boję się, ale bardziej się boję sytuacji, że jest nadal popiwek i dywidenda, tylko że są nieściągalne, a zakłady nie są zainteresowane w osiąganiu zysku. W tym sensie projekt paktu to inwestycja budżetu państwa: zostawić zakładom zysk, by w przyszłości osiągnąć dochody. **Krzysztof Leski**

To było podpalenie

Ciąg dalszy ze str. 1.

przez Prokuraturę Rejonową w Białymstoku z braku cech przestępstwa.

W toku obecnych czynności procesowych ustalono, że osobą księdza Suchowolca — z uwagi na jego działalność polityczną — w sposób szczególny interesowała się b. Służba Bezpieczeństwa. Potwierdzają to m.in. takie ustalone fakty, jak liczba funkcjonariuszy skierowanych do działań przeciwko S. Suchowolcowi, anonimy szkalujące dobre imię księdza i kierowane pod jego adresem groźby, dokonywanie uszkodzeń istotnych dla bezpieczeństwa jazdy elementów jego samochodu, obrzucenie kamieniami kierowanego przez księdza pojazdu czy podpalenie budynku zajmowanego m.in. przez rodziców S. Suchowolca.

W sprawie kontynuowane są intensywne czynności śledcze, a w szczególności przesłuchiwani są świadkowie. O szczegółach poinformujemy wkrótce.

✱ W Suwałkach, na skrzyżowaniu ul. Waryńskiego z 1 Maja, zderzył się czołowo fiat 126p z motocyklem. Sprawczyni wypadku, która wymusiła pierwszeństwo przejazdu, tylko cztery dni prowadziła samochód. Na szczęście motocyklista doznał niewielkich obrażeń.

✱ W Kotowinie, gmina Bakałarzewo, zderzył się fiat 125 z ursusem. Kierowca ciągnika jechał sobie beztrosko środkiem drogi.

EKSPRESEM

✱ W Białymstoku, na ul. Antoniuk Fabryczny, przed przejściem dla pieszych polonez uderzył w tył zaparcońca, który potrącił przechodnia. Pieszy doznał potłuczeń, kierowca poloneza zbiegł.

✱ W Ełku przy ul. Kajki, na łące za hotelem robotniczym dokonano uboju skradzionej jałówki. Pozostały tylko wnętrzności i kości.

✱ W nocy nieznani sprawcy włamali się do domu towarowego „Central" w Białymstoku. Wczoraj trwał remanent, mający ustalić sumę strat.

✱ Z karczmy „Wschód" w Krasnopolu złodzieje wynieśli wszystko, co najlepsze, wartości 14,6 mln zł, a ze sklepu w Dąbrowie, gmina Szumowo, przede wszystkim napoje alkoholowe i zakąskę za 10 mln zł. W sklepie w Pijawnem Ruskiem, gmina Nowinka, nie dość, że zabrano towar wartości 8 mln zł, to jeszcze wyrządzono szkody oszacowane na 5 mln zł.

✱ W Łomży skradziono łódkę, zacumowaną na Narwi przy ul. Zdrojowej. (a)

Wyrazy współczucia

BARBARZE PRAGA

z powodu zgonu

B R A T A

składają:

koleżanki i koledzy z „Gazety Współczesnej"

We wtorek prezydent LECH WAŁĘSA spotkał się z ministrem Sprawiedliwości ZBIGNIEWEM DYKĄ. Rozmowa dotyczyła przestępczości gospodarczej, jak również afer wykraczających poza obszar naszego kraju.

Oto jej fragment, który przytaczamy za Biurem Prasowym Prezydenta RP.

Lech Wałęsa: Muszę powiedzieć, że jestem bardzo niezadowolony z niedotrzymania terminów. Ja społeczeństwu, opierając się na stwierdzeniach resortu, dawałem terminy — „złapiemy", „udowodnimy" i tak dalej. I terminy minęły... Ludzie mówią — co on obieca i nie robi? Ja teraz

„WAŁĘSA - OSZUKAŁEŚ NAS!"

się Pana pytam, dlaczego ja obiecuję na pańskiego resortu stwierdzeniach i nie dotrzymuję zobowiązań i obrywam baty? Kiedy to się zmieni? Kiedy terminu dotrzymamy wreszcie?

Zbigniew Dyka: Panie Prezydencie, jeżeli chodzi o te terminy początkowe, które dawaliśmy Panu Prezydentowi — nie dotrzymaliśmy ich — to jest oczywiste. Wynikało to z naszej bardzo trudnej sytuacji finansowej, która i tak nie jest dobra. To Pan Prezydent wie. Z drugiej strony jest to sprawa, jak się okazało niezwykle zawiła, szczególnie FOZZ-u.

Lech Wałęsa: Co ja powiem narodowi? Że ja oszukałem naród? Po co ja dałem terminy? Ja tak wierzyłem pop-

rzednikom Pana... Nie chodzi o Pana — poprzednikom Pana. Wierzyłem, jak i powiedzieli, że prokurator jak da słowo, to nie ma mowy — musi dotyrzymać. Nie dotrzymali! Ja się zbłaźniłem wobec całego narodu!

ZD: Panie Prezydencie, myślę, że to są zbyt ostre słowa, które Pan wypowiada.

LW: Nie, to oni mówią, to nie ja. Oni mówią — Wałęsa, oszukałeś nas! A ja mówię — nie, bo ja się dogadałem z szefami, którzy wykonują to wszystko i oni mi dali terminy. Na bazie ich terminów ja powiedziałem. Teraz oni mówią — to trzeba było nie mówić. Ja mówie — no, jak nie mówić?

Ja nie mogę tego zrobić. Każdy musi robić swoje.

ZD: Panie Prezydencie, sytuacja jest taka, że tak jak w operacji chirurgicznej, przewiduje się operację na godzinę — nagle się okazuje, że trzeba grzebać w ciele ludzkim znacznie dłużej, bo powstają nowe zjawiska, które trzeba usunąć — one zagrażają.

LW: — Operację na mnie się robi.

Dogadali się?

Ciąg dalszy ze str. 1.

niem firmy ciągle osiągającej zyski.

Nagła zmiana dyrektora — twierdzono w ministerstwie — może przynieść skutki wyłącznie negatywne. Ogłoszenie konkursu, wyłonienie nowego szefa, czas jaki będzie musiał poświęcić on na zapoznanie się ze specyfiką firmy sprawią, że kondycja ekonomiczna zakładu może ulec pogorszeniu. Stąd upór ministerstwa i jego wczorajsze rozmowy z RP BZGraf., których celem było wpłynięcie na zmianę jej decyzji o zawieszeniu dyrektora.

Po wyjeździe ministerialnych gości zebrała się Rada Pracownicza i podtrzymała swoją decyzję. (g)

Piszcie tańsze listy

Poczta przygotowuje zmianę cenników usług w ruchu krajowym, ale wysokości nowych taryf oraz terminu ich wprowadzenia jeszcze nie ustalono — poinformował dyrektor **Leszek Olszewski** z Centralnego Zarządu Poczty Polskiej. Zgodnie z nową ustawą o łączności, o podwyżce opłat krajowych decyduje dyrektor przedsiębiorstwa „Poczta Polska".

Według Olszewskiego niewykluczone, że taryfy za spedycję listów, kartek i paczek wzrosną średnio o 50 proc., lecz przy jednoczesnej niewielkiej obniżce należności za pocztowe usługi finansowe. Chodzi np. o wysyłkę przekazu pieniężnego lub dokonanie wpłaty na rachunek bankowy. Jeśli wspomniana wysokość podwyżki znajdzie potwierdzenie to m.in. za list polecony trzeba będzie zapłacić dodatkowo kwotę 4 tys. zł, a za list ekspresowy 6 tys. zł, zamiast odpowiednio 2 i 3 tys. zł jak obecnie. Spedycja paczki o wadze do 1 kg kosztowałaby 7,5 tys. zł, zaś paczki o wadze do 5 kg — 18 tys. zł.

Dziś do wygrania 2.000.000

KUPON SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMKI						
7	6	3	2	0	1	2

Przypominamy zasady naszej zabawy.

Codziennie drukujemy wylosowany przez komputer siedmiocyfrowy numer Jeżeli numer ten zgadza się z numerem Twojego dowodu osobistego — wygrałeś! Żeby odebrać nagrodę — musisz zgłosić się osobiście w redakcji ze szczęśliwym dowodem osobistym tego samego dnia do godziny 18.

Pamiętaj — następnego dnia będzie już inny numer! Stawka w Szczęśliwej Siódemce zaczyna się od 200 tysięcy złotych. Jeżeli nikt nie zgłosi się w redakcji ze szczęśliwym dowodem osobistym — zwiększa się ona o 200 tysięcy złotych dziennie.

Dla wszystkich Czytelników, którzy nie mieli szczęścia do komputerowego losowania mamy jeszcze jedną propozycję. W wolne kratki kuponu można wpisać numer własnego dowodu osobistego Kupon należy przysłać, lub przynieść do redakcji Weźmie on udział w losowaniu nagrody pocieszenia w wysokości 500 tysięcy złotych. Losowanie kuponów, które wpłynęły w ciągu tygodnia, odbywa się w każdą niedzielę o godz 17 w lokalu redakcji. Wylosowany numer drukujemy w poniedziałkowym wydaniu „Gazety".

Zakupy z „Gazetą"

W tym tygodniu znowu proponujemy Państwu Zakupy z Gazetą i Przedsiębiorstwem Handlowo-Produkcyjnym MAK z Łomży, ul. Poznańska 156. Białystok, ul. Ciepła 40. Gazeta będzie drukowała w pięciu kolejnych wydaniach pięć kuponów firmowanych przez firmę MAK Każdy z naszych Czytelników, który zbierze komplet pięciu kuponów ma szansę na wylosowanie koszyka zakupów wartości 300 tysięcy złotych ufundowanego przez Przedsiębiorstwo MAK z Łomży. Życzymy powodzenia!

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE
MAK
płyta wiórowa
art. spożywcze i przemysłowe
Łomża, ul. Poznańska 156, tel. 168-093 w. 22
Białystok, ul. Ciepła 40, tel. 750-076 w. 209
Kupon 5
Współczesna

Poznaj siłę swoich pieniędzy

Dolar spada — twierdzą niektórzy właściciele kantorów. Marka natomiast nadal lekko zwyżkuje. Skup tych walut — ich zdaniem — nie jest jednak zadowalający. Droższa jest o 37 zł marka wg tabeli NBP, co oznacza, że towary importowane z Niemiec lub rozliczane w tej walucie mogą podrożeć.

NOTOWANIA Z DNIA 9 WRZEŚNIA 1992 R.

KANTOR	Dolar		Marka		Rubel		Funt	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
Ełk "U KLEMENSA"	13.500	13.600	9.420	9.480	60	67	25.600	26.600
Łomża "KANTOR-LOMBARD"	13.550	13.580	9.450	9.480	65	70	26.200	26.500
Giżycko "ORBIS"	13.580	13.720	9.420	9.550	60	70	26.000	26.600
Suwałki "MINI-MAX"	13.540	13.600	9.420	9.480	61	63	25.600	26.400
Białystok "OCEAN"	13.470	13.550	9.450	9.500	-	-	26.300	26.500
Kurs NBP wg tabeli A (do rozliczeń celnych)	13.386	13.520	9.594	9.690	-	-	26766	27036

MALUCH dla CIEBIE

Na prośbę wielu Czytelników, którzy z różnych powodów nie mogli wyciąć ostatniego dużego kuponu w naszej zabawie MALUCH DLA CIEBIE, dziś ponownie go zamieszczamy.

Przypominamy, że JUTRO OSTATNI DUŻY KUPON.

9 FSM — GAZETA Współczesna Tydzień

tu wkleić kupon poniedziałkowy

tu wkleić kupon wtorkowy

tu wkleić kupon środowy

tu wkleić kupon czwartkowy

imię .....
nazwisko .....
adres .....

malucha dla Ciebie

9. W którym Zakładzie FSM S.A. produkowane są Fiaty Cinquecento?
a) w Tychach
b) w Bielsku-Białej
c) w Sosnowcu
9. Ile osób ma liczyć konsorcjum utworzone do nabycia Cinquecento?
A — 90 B — 100 C — 120

9 FSM — GAZETA Współczesna Czwartek

Bez "Współczesnej" ani rusz

List do Redakcji

W związku z ufundowaniem prezentu mieszkańcom Supraśla w postaci uruchomienia komunikacji miejskiej przez KZK od dnia 1.09.92 r. nasunęły mi się wątpliwości, którymi pragnę podzielić się z Czytelnikami Gazety.

Po pierwsze: O ile nam wszystkim wiadomo komunikacja miejska jest dotowana przez budżet miasta w wysokości ok. 3000 zł do jednego km. Odległość z Białegostoku do Supraśla i z powrotem wynosi ok. 40 km. Przyjmując to jako jeden kurs na godzinę, takich kursów mamy dziennie ok. 18 czy 19. Kto chce ten może policzyć, ile trzeba dołożyć do kursowania tych autobusów dziennie, miesięcznie czy rocznie.

Na ironię zakrawa fakt, że cena przejechania około 700 m

Kto zyskuje na komunikacji?

na terenie miasta wynosi 3000 zł (bilet normalny), natomiast przejazd do Supraśla na odległość ok. 20 km wynosi, aż 3500 zł. Znając dzisiejsze trudności finansowe budżetu miasta czy gminy, kiedy to brakuje pieniędzy na żłobki, szpitale, pensje dla pracowników przedszkoli itd., ktoś lekką ręką wykłada grube miliony, dopłacając do „bisowej" komunikacji wzbogacając jednocześnie firmę KZK, której właścicielem jest miasto Białystok. Ale zależy na przejechaniu jak najwięcej kilometrów.

Po drugie: Mam pytanie do władz miasta i KZK, czy kursowanie autobusów było uzgadniane z dotychczasowym przewoźnikiem tj. PPKS, który notabene jest również dotowany, ale z budżetu centralnego (nieodczuwalne dla mieszkańców miasta).

Po trzecie: Zakładając konieczność wprowadzenia takiej komunikacji, dlaczego ZOKM wzorem poprzednim nie zorganizowało przetargu na kupno ww. linii. Przecież mamy innych przewoźników np. KPRM, KPK, PTHW czy dotychczasowy PKS.

Nie mam nic przeciwko mieszkańcom Supraśla, ale uważam, że nie stać nas w chwili obecnej na luksus podwójnej komunikacji do Supraśla.

(Imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

MASZ PROBLEM —MASZ GAZETĘ

Dziś w godz. 9—11 i 16—18 przy redakcyjnym telefonie 253-66 lub bezpośrednio w pokoju nr 32 (ul. Suraska 1, I piętro) red. Aniela Łabanow oczekuje na Twój głos, pytanie, opinię w sprawie, która irytuje, boli, zmusza do refleksji.

[·] **Mieszkaniec Dojlid Fabrycznych:** — Linia autobusowa nr „2" ma bardzo długą trasę i pojazdy kursują rzadko. Trudno się dostać na nasze osiedle. Może by tak przedłużyć do Dojlid Fabrycznych linię „21", która teraz z Warszawskiej skręca w Pałacową?

[·] **Mieszkaniec osiedla Piasta:** — Autobusy linii „22" w kierunku dworca PKS jeżdżą niezgodnie z rozkładem, często się spóźniają. Dokuczliwe jest to zwłaszcza rano, gdy trzeba zdążyć na połączenie z autobusem PKS.

[·] **Andrzej B. z Suwałk:** — Dziwię się bardzo, że prezesi Spółki „Lech", Aeroklubu Białostockiego i Automobilklubu Podlaskiego narażają na niebezpieczeństwo obsługę giełdy samochodowej na Krywlanach. Żadna z tych osób nie posiada dobrze widocznej kamizelki ochronnej, a pracują przy ogromnym ruchu pojazdów. Rzekome identyfikatory (bez nazwiska!) są niewielkie i niewidoczne. (Porządkowi na meczach Jagiellonii już mają takie kamizelki i do tego z numerami.) Kto będzie odpowiadał w razie potrącenia przez samochód? I jeszcze jedno: obsługa giełdy nie orientuje się w zasadach regulacji ruchu, powodując bałagan przy wjazdach i wyjazdach. (a)

[·] **Mieszkaniec Białegostoku** pyta dlaczego w sklepach drogeryjnych nie ma alunu, środka skutecznie tamującego krew po zacięciu się podczas golenia. Młode ekspedientki wzruszają ramionami, nie wiedząc co to jest.

Elżbieta Zabrocka ze sklepu gospodarstwa domowego PSS „Społem" przy ul. **Piłsudskiego** poinformowała, iż rzeczywiście już od półtora roku alun znikł ze sklepowych półek. Kiedyś zalegał, bo nie było chętnych. Obecnie hurtownie nie dysponują tym środkiem.

[·] **Agnieszka Śliwowska,** młoda mieszkanka **Białostocka** była wzruszona postawą kierowcy taxi **nr 1179.** Zasiedziała się u koleżanki i wracała do domu pieszo z ul. Przytorowej. Była północ. Na ulicy ani żywej duszy. Wtem zatrzymała się taksówka i kierowca sam zaproponował podwiezienie. Nie wziął ani grosza, tłumacząc, iż jechał w tym samym kierunku.

Są i tacy za kierownicą. (sf)

Miejskie życie

Gastronomia uczy... porządków?

Do czyściochów nie należę, z wielkim zainteresowaniem obserwowałem jednak przedwczoraj, 8 bm. panią, czyniącą porządki na jednym ze stolików w garkuchni „Podlasie". Było gdzieś tuż przed dwunastą. Z pokoju kierowniczki wyszła... kierowniczka(?), podeszła do stolika, zdjęła obrus, po czym dokładnie przetarła nim stolik. Strzepnęła tkaninę, położyła ją na „trzeciej" stronie i pewnie z dumą oczekiwała klientów?

...i cierpliwości?

Restauracja „Cristal" to kiedyś ponoć było toł. Dzisiaj jest jakby mniej różowo. Przykładem przedwczorajszy dzień, godzina 16, pora zatem jak najbardziej obiadowa. W loży numer dwa zasiadłem I... siedziałem gdzieś tak kilkadziesiąt minut. Mijali mnie zaaferowani kelnerzy i kelnerki tak widać zajęci „pracą", że... nie mieli czasu pracować. Dopiero osobista interwencja sprawiła, że pojawiła się pani, która raczyła przyjąć zamówienie. Tą drogą przepraszam, że odważyłem się zająć kelnerce cenny czas...

GRZEŚ

Fot. MICHAŁ KOŚĆ

Ludzie mówią...

W dużym gmachu w centrum **Białegostoku** przy ul. **Suraskiej 1** (mieści się tu „Gazeta" — dop. autora) znajduje się **Rejonowe Biuro Pracy.** Tu się czeka niekiedy wiele godzin na rejestrację w

Choćby krzesło

charakterze bezrobotnego. Taki sam los mnie dotknął — mówi Krystyna Ludwicka matka trojga dzieci, nauczycielka.

— Nikt dotąd nie pomyślał, żeby postawić kilka krzeseł więcej pod ścianami. Jest tu długi korytarz, ale niezbyt szeroki. Pozamykane są na klucz toalety. Kluczami dysponuje wyłącznie personel. Poczułam się jak człowiek drugiej kategorii, a przecież nie z własnej winy stałam się — bezrobotną.

— Rozczarowana jestem także z innego powodu. Nie prowokuje się tu człowieka do poszukiwania innej pracy, nie podpowiada sposobu na przekwalifikowanie. Człowiek jest po prostu zarejestrowany i koniec, kropka.

— Jedyna korzyść jaką wyniosłam z pobytu w Rejonowym Biurze Pracy, to poczucie wspólnoty z bezrobotnymi. Dopiero teraz wiem, co oznacza powiedzenie: „syty głodnego nie zrozumie" — powiedziała na koniec rozmowy nauczycielka na socjalu.

(m-i)

Komunikat

W dniu 6 bm. w kościele parafialnym **w Mońkach,** odbyła się uroczystość odsłonięcia oraz poświęcenia tablicy pamiątkowej ku czci żołnierzy i oficerów Armii Krajowej poległych w okresie II wojny światowej w tym regionie oraz ofiar stalinowskiego reżimu w latach 1944—1956.

za Zarząd
Kazimierz Rafałko

31 sierpnia br. do drogowego przejścia granicznego w **Kuźnicy Białostockiej** podjechał mercedes BNL 1500 E z rejestracją Republiki Federalnej Niemiec. Kierowca, 25-letni **Paul S.,** zamieszkały w **Bremen,** zamierzający udać się do Białorusi, okazał dowód rejestracyjny, który wzbudził spore zainteresowanie celników i funkcjonariuszy Straży Granicznej. Przy dokładniejszej analizie okazało się, że dokument jest sfałszowany a pojazd... skradziony w Niemczech.

Na mocy decyzji prokuratora, Paul S., który nie ma określonego miejsca zamieszkania w Polsce, został osadzony w areszcie. Trwa wyjaśnianie drogi, którą mercedes przebył z Niemiec do naszego kraju. (h)

Herr Paul w celi

Z wokandy

Na dwa i pół roku pozbawienia wolności, orzekając jednocześnie zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ciągu dziesięciu lat, **Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim** skazał **Józefa P.** Oskarżony został uznany winnym umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa o ruchu drogowym. Nie posiadając prawa jazdy, będąc w stanie nietrzeźwym, kierując motocyklem CZ 350 stracił panowanie nad pojazdem i najechał na tył wyprzedzanego samochodu „Żuk". Na skutek zderzenia pasażer motocykla **Tadeusz P.** doznał obrażeń ciała, w wyniku których zmarł. (h)

Konik Garbusek z Grodna

W najbliższą niedzielę (13 września) gościć będzie w Białymstoku Grodzieński Teatr Lalek, który pokaże inscenizację „Konika Garbuska" w białoruskiej wersji językowej. Spektakl można będzie obejrzeć w Białostockim Teatrze Lalek, w niedzielę o godz. 16. Natomiast w poniedziałek goście z Grodna wyjadą do Bielska Podlaskiego, gdzie wystąpią dwukrotnie w Bielskim Domu Kultury (Spektakle „Konika Garbuska" zaplanowano na godz. 11 i 13). (b)

ZAPROSZENIA

Do „Kaktusa"...

Klub „Kaktus" działający na os. „Zielone Wzgórza" ogłasza zapisy do następujących kół zainteresowań:

— do modelarni lotniczej i balonowej,

— do zespołu wokalnego dla dzieci i młodzieży „SŁONCE W KAPELUSZU" prowadzonego przez Helenę Mieszkuniec,

— na zajęcia rytmiki (przyjmowane są dzieci od lat 4),

— na kurs karate,

— do koła tkactwa artystycznego dla dorosłych (nauka wykonywania gobelinów i kilimów),

— na kurs tańca towarzyskiego i dyskotekowego dla dzieci i młodzieży,

— na zajęcia callanetiesu i aerobicu dla pragnących pozbyć się zbędnych kilogramów,

— na kursy języków obcych (angielski, francuski, niemiecki) w różnych grupach wiekowych.

Przypominamy również, że w każdą sobotę od godz. 12.00 w klubie odbywa się giełda dla posiadaczy sprzętu komputerowego (wstęp bezpłatny!).

Informacji udzielamy i przyjmujemy zapisy w klubie „KAKTUS" przy ul. Słonecznikowej 19, tel. 616-175.

Serdecznie zapraszamy.

...„Kaliny"

Klub „Kalina" Spółdzielni Mieszkaniowej „Rodzina Kolejowa" ogłasza zapisy do kół zainteresowań: koło plastyczne, teatralne, fotograficzne, aerobic dzieci i dorosłych, rytmika dzieci, koło baletowe dziecięce, koło tańca nowoczesnego i towarzyskiego, koło modelarstwa i nauka angielskiego oraz kursy kroju i szycia dla dorosłych.

Zapisy codziennie (oprócz sobót i niedziel) w siedzibie klubu przy ul. Kalinowej 11 w godz. 14.00—19.00, tel. 511-572.

...i na Jarmark przed Ratuszem

Muzeum Okręgowe w Białymstoku i Stowarzyszenie Twórców Ludowych zapraszają na coroczny Jarmark Sztuki Ludowej, który odbędzie się 13 września w godz. 10—14 przed Ratuszem (w razie deszczu wewnątrz budynku). Na Jarmarku będą sprzedawane naczynia garncarskie, wyroby z wikliny, słomy, drewna, także tkackie, koronczarskie, hafciarskie, kowalskie i rzeźba. Towarzyszyć temu będą pokazy plecenia naczyń słomianych i toczenia garnków. Swoje tomiki poezji będą podpisywały znane poetki ludowe Melania Burzyńska i Elżbieta Daniszewska. Wystąpi także kapela z Płonki Kościelnej (harmonia pedałowa i bębenek). W tym dniu wstęp do muzeum będzie bezpłatny, zapraszamy więc też do obejrzenia wystawy czasowej „Nokturn".

Głos BAZARU

[·] Roller graph w każdym tornistrze, tak komiwojażer zachwala przyrząd do kreślenia rombów, okręgów, trójkątów i czego tylko doszukać się można w geometrii. Sam przyrząd ma coś z ekierki i kątomierza. Liczy się jednak to, że jest dwu a może trzykrotnie tańszy od reklamowanych na srebrnym ekranie, I mimo, iż kosztuje 60 tys. zł, mamy supłały pieniążki z torebek. Skoro ma pomóc w nauce, a tu dopiero rok szkolny się zaczął, czemu nie...

[·] Jeszcze jeden cudowny balsam pojawił się w sprzedaży przy ul. Jurowieckiej. Jest to wyciąg z sosny syberyjskiej służący zarówno do aromatyzowania bielizny, jak i kojenia oraz uśmierzania np. bólu głowy. Wąchałem. Zapach zdrowy, tylko się trochę lepi, bo to jest ciecz o konsystencji oleju w 50 g opakowaniu za 10 tys. zł. Pani Danusia kupiła aż 3 opakowania, dzięki czemu sprzedawczyni z Grodna zażądała tylko po 9,3 tys. zł za sztukę.

[·] **Silikon** sprzedawany w sklepach chemicznych kosztuje 58 tys. zł za kilogram. Tak zwany r u s k i, na bazarze można dostać już za 20 tys. zł.

[·] Potężny gmach nowo budującego się banku przy ul. Suraskiej (róg ul. Pięknej) obrasta w obiekty na razie daleko odbiegające urodą od pierwowzoru. Obok Greek-baru i budki z piwem otwarto niedawno sklep z przyborami wędkarskimi. W szybkim tempie zmienia swój pierwotny kształt budynek, w którym przed laty mieściła się słynna mordownia „Staropolska". Tylko stary **Dom Talmudyczny** niegdyś m.in. siedziba kina „Pionier" jeszcze bardziej przycupnął i wali się na całego z zazdrości.

BAZARNIK

Śliczne, zgrabne rozczochrane...

— Też nie mieli kogo postawić za ladą w tym sklepie... Wzięliby jakąś młodą, zgrabną dziewczynę — od razu obroty by się zwiększyły. Uśmiechnęłaby się, założyła mini, doradziłaby co modne... (Rozmowa podsłuchana przed witryną jednego z białostockich butików).

W PRASIE można znaleźć coraz więcej ogłoszeń typu „Atrakcyjna, młoda dziewczyna poszukuje pracy" lub „Zatrudnię panie o miłej aparycji". Jeżeli słowo „wygląd" nie zostaje podane jako podstawowy warunek zatrudnienia — bardzo często pojawia się na dalszym miejscu. Nasi rodzimi biznesmeni, zapatrzeni w Europę, chcą posiadać sekretarki urodziwe i eleganckie. Dlatego z dwóch kandydatek posiadających takie same kwalifikacje większe szanse ma osoba zadbana. Zresztą łatwiej jest douczyć sekretarkę niż ją **np. ...odchudzić. Rosnące znaczenie** wyglądu zewnętrznego spowodowane jest również popularnymi ostatnio wyborami miss Polski, miss Natury, miss Lata, Dziewczyny Miesiąca i Roku, miss szkoły, balu, Dojlid... Wybiera się Najpiękniejszą, nie zaś Najmądrzejszą czy Najbardziej Wykwalifikowaną.

O znaczeniu urody zapewniają nas ilustrowane pisma kobiece oraz popularne amerykańskie filmy, w których aktorki zawsze wyglądają ślicznie, nie zawsze zaś — grają.

Czy zatem idąc z duchem czasu białostoczanki dbają o swój wygląd?

Z sondażu przeprowadzonego na stoiskach kosmetycznych wynika, iż wzrasta ilość sprzedawanych kosmetyków pielęgnacyjnych. Panie kupują więcej płynów do kąpieli, dezodorantów, kremów, dobrych szamponów i odżywek do włosów renomowanych firm. Większą niż dawniej uwagę zwracają również na jakość kosmetyków.

Coraz rzadziej za to chodzą do fryzjera. Ze stu siedemdziesięciu siedmiu białostockich zakładów fryzjerskich większość narzeka na brak klientów.

— Jest coraz gorzej — mówi **Elwira Kołos** — kierowniczka jednego z zakładów Spółdzielni Fryzjersko-Kosmetycznej. — Kiedyś kobiety nie miały czasu przyjść do nas, bo stały w kolejkach, teraz — nie mają pieniędzy.

Najwięcej klientek rekrutuje się spośród pań w średnim i starszym wieku, przychodzących aby zrobić tradycyjną „trwałą". Niektóre z nich przynoszą swoje płyny i farby. Dziewczyny przychodzą ze zdjęciami gwiazd filmowych lub modelek.

Natomiast w zakładach kosmetycznych, panuje niezwykły ruch. Kosmetyczki, podnoszące słuchawkę, już po dwóch zdaniach przerywają rozmowę tłumacząc się, iż klientki czekają. Zabiegiem, który cieszy się największą popularnością jest oczyszczanie skóry twarzy, chociaż stosunkowo coraz więcej klientek przychodzi na masaż, manicure i pedicure. Podobny ruch panuje w różnego typu salonach piękności, gdzie oprócz typowych usług kosmetycznych skorzystać można z solarium i sauny lub zamówić masaż całego ciała.

Dynamicznie rozwijają się również sportowe kluby rekreacyjne, oferujące ćwiczenia na przyrządach siłowych, aerobic, callanetics, saunę, solarium.

— Coraz więcej dziewczyn przychodzi do klubu, ponieważ chcą inwestować w swój wygląd — mówi **Michał Strokowski** — właściciel klubu „Fitness". — Nie chodzą do dyskotek, nie kupują ciuchów, dbają o ciało.

Klub ten preferuje pewną intymność ćwiczeń (maksymalna ilość ćwiczących to trzy osoby plus trener), dlatego pochwalić się może klientelą z białostockiego establishmentu (radni, urzędnicy administracji samorządowej, rządowej, lekarze, dziennikarze, znani trenerzy i sportowcy). Pozostałe kluby są odwiedzane bardziej masowo — przez Centrum Sportu, Rekreacji i Rehabilitacji MANIACGYM miesięcznie przewija się 300—350 osób. Klientela tegoż klubu jest bardzo zróżnicowana — od piętnastolatków korygujących ćwiczeniami postawy, do sześćdziesięciolatków. Jeden trener przypada tu na dziesięć, dwanaście osób.

— Kiedyś przychodzili tu przeważnie panowie, teraz pojawia się coraz więcej pań — mówi **Arkadiusz Leszczyński** — właściciel klubu. — Na życzenie pań opracowujemy komputerowo diety i treningi, poprawiające sylwetkę.

Panie pojawiają się również w Ośrodku Kulturystyki „Zachęta", przez który miesięcznie przewija się kilkaset osób. Przychodzą głównie po to, by się odchudzić, poćwiczyć aerobic, bądź... towarzyszyć swoim chłopcom, poprawiającym muskulaturę. Wszystkie wymienione kluby mają w planach rozbudowę i urozmaicenie ofert, zakup większej ilości sprzętu, powiększenie grona trenerów.

Czyżby to miało oznaczać, że białostoczanki będą coraz zgrabniejsze i piękniejsze, ale bardziej rozczochrane?

JOLANTA GADEK

Co reklamować?

Iść pod prysznic z jedną czy z dwiema butelkami? Kupić podpaski ze skrzydełkami czy bez? Prać w „ociec prać" czy w zwykłym „Arielu"? Nakarmić kota „Whiskasem" czy kaszanką? Istne szaleństwo!

Agresywna reklama weszła w nasze życie przebojem. Telewizję opanowały już reklamowe teledyski, a jeszcze dyskutuje się nad przerywaniem filmów w celach reklamowych. Kasia Niekrasz „wychodzi już bokiem", nie tylko przed oczekiwanym filmem, ale zwłaszcza w czasie kolacji, kiedy z takim przekonaniem zapewnia panie, że podpaski „Always" to jest właśnie to, o czym marzyła i co spełni najwybredniejsze wymagania. Dość! — krzyczą niektórzy. Nie chcemy na okrągło słuchać o szamponach, myjących środkach bez wycierania, dezodorantach i mydłach mających nam podarować odrobinę luksusu, wybielaczach plam i zarazem wybawicielach w trudnych sytuacjach, trucicielach karaluchów i odświeżających oddech gumach do żucia, pastylkach itp., itd.

Zgoda, ale przecież wszędzie w całym cywilizowanym świecie reklama jest nieodłącznym elementem każdego programu telewizyjnego czy radiowego. Tylko że, uwaga — tamtejszy rynek reklam należy do najuczciwszych i moralnych sfer biznesu. A u nas w Polsce?

Na razie nie ma jeszcze przepisów prawnych dokładnie regulujących, co można reklamować, a czego nie. Nauczyciele i policjanci coraz częściej przekonują, że telewizyjne reklamy mają kryminogenny wpływ na rozwój dziecka. Rodziców nie zawsze stać jest na kupno swoim pociechom wspaniałej Barbie i jego kompanów, I co wtedy? Często w takich sytuacjach dzieci „organizują" sobie same zabawki. Przykład: 7-letnia dziewczynka z Gdańska wspólnie z kilkoma przyjaciółmi ukradła zabawki o wartości 4 mln złotych. 10-letni chłopiec wyniósł z domu całą pensję rodziców i nakupił za nią w „Peweksie" zabawek dla siebie i swoich biednych przyjaciół. Na szczęście zlitował się personel sklepu nad zapłakaną matką i zwrócił jej pieniądze za częściowo odzyskane zabawki.

Miejmy nadzieję, że ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji zmieni u nas w istotny sposób zasady działalności reklamowej. Stosowanie reklam sprzecznych z przepisami prawa, zasadami współżycia społecznego lub naruszających godność człowieka ma być zakazane. Proponowane regulacje spowodują m.in. zakaz reklamowania w środkach masowego przekazu papierosów, alkoholu i leków.

Nie wolno będzie stosować reklamy uciążliwej, polegającej na nagabywaniu klientów w miejscach publicznych, przesyłaniu nie zamówionych towarów, nadużywaniu technicznych środków przekazu informacji.

Ale szczególne zastrzeżenia osób zajmujących się reklamą budzą niektóre punkty ustawy, m.in. o zakazie reklamy osobistej (nie dotyczącej jakości, ceny itd., a nawiązującej do takich cech jak rasa, narodowość, płeć), reklamy nierzeczowej (odwołującej się do uczuć klientów przez wywoływanie lęku, wykorzystywanie przesądów itp.). Skoro tak mówią oponenci — to wiele reklam, przy odrobinie dobrej czy złej woli można będzie podciągnąć pod któryś z punktów ustawy. Np. zawołanie „Ociec prać?", którym reklamuje się Pollena 2000, jest przecież zrozumiałe tylko dla Polaków i odwołuje się do polskiej kultury i historii. Reklamy kremów firmy L'Oreal obiecują powstrzymanie znaków czasu — odwołują się więc do lęku przed starością. Firma Procter and Gamble reklamowała swój Szampon Wash & Go, wrzucając do skrzynek pocztowych bezpłatne próbki, czyli towar nie zamówiony.

Zatem we wszystkim wskazany jest umiar. I z zakazami też.

A zdaniem np. Marka Janickiego z zarządu polskiego oddziału Międzynarodowego Stowarzyszenia Reklamowego wprowadzanie ograniczeń, jakie przewiduje ustawa (np. artykuł o uciążliwej reklamie) miałoby sens przede wszystkim na rynku bardziej rozwiniętym. Ale u nas mogą grozić raczej zahamowaniem rozwoju w tej dziedzinie.

Tak czy inaczej dobrze, że zostaną wprowadzone jakieś normy postępowania reklamowego, jakiś kodeks etyczny w tej sferze, normy etyczne obowiązujące wszystkich związanych z reklamą — agencje, ich klientów, mass media. A poza tym sformułowania zawarte w ustawie dają jednak możliwość dowolnej interpretacji. A że skończy się z „wolnoamerykanką" — to dobrze. Przepisy zaś na pewno i tak nie zabiją inwencji i pomysłowości twórców reklamowych programów.

TERESA KWAŚNIEWSKA

REUMATYZM — nasz problem

NIEKONWENCJONALNE spotkanie **w Ośrodku Informacji „Topos" w Warszawie grup** samopomocy osób chorujących na reumatyzm i profesjonalistów (lekarzy, rehabilitantów, psychologów) zaowocowało niecodzienną inicjatywą. Powstał **program „Rehabilitacja w domu i w grupie samopomocy".** Jego istotą są formy rehabilitacji, oparte na nowoczesnej wiedzy, a zarazem stwarzające nowe możliwości osobom niepełnosprawnym (lub zagrożonym niepełnosprawnością), a także grupom samopomocy (organizacjom, stowarzyszeniom), w których działają osoby niepełnosprawne.

Program ma służyć poprawie jakości życia osób niepełnosprawnych i ich rodzin oraz pomocy w przezwyciężaniu skutków trudnej sytuacji ekonomicznej, wspierać rozwój różnorodnych form działalności samopomocowej, wpływać na systemowe zmiany w organizacji rehabilitacji, zwiększyć efektywność wykorzystania środków przeznaczonych na rehabilitację.

Objęcie patronatu nad tą inicjatywą przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, Katolickie Stowarzyszenie Niepełnosprawnych oraz Centrum Ekonomiki i Organizacji Ochrony Zdrowia, wsparcie udzielone przez Towarzystwo Reumatologiczne i Komitet Rehabilitacji Polskiej Akademii Nauk pozwoliło na skład rady konsultacyjnej programu.

Już drugi tydzień trwa w **Konstancinie** pierwsza letnia szkoła dla osób chorych na reumatyzm. Wspaniały jest jej program: Profesjonalne diagnozowanie: biomedyczne, psychologiczne, społeczne. Wiedza: pacjent staje się wprowadzenie programu w życie. Inicjującymi działaniami stały się seminarium oraz letnia szkoła, odbywające się pod wspólnym hasłem: Grupy samopomocy i profesjonaliści — wzajemne relacje i wspólne problemy — „Reumatyzm nasz problem".

Warszawskie seminarium zajęło się omówieniem choroby jako sytuacji problemowej. Jednym z moderatorów w dyskusji panelowej był doc. **Ryszard Kinalski, ordynator oddziału rehabilitacji Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego** im. J. Śniadeckiego **w Białymstoku.** Wszedł on w „ekspertem od swojej choroby". Partnerstwo między zespołem medycznym, a pacjentem. Gimnastyka i ćwiczenia jogi. Kurs komputerowy. Wymiana doświadczeń grup samopomocy. Trening masażu. Program „Relaks". Stosowanie akupunktury kontaktowej za pomocą aparatu „Skorpion".

Warto dodać, **że kierownik Wojewódzkiej Poradni Reumatologicznej w Białymstoku,** dr **Zenon Chwieśko,** który również uczestniczy w realizacji programu, podjął się testowania aparatu „Skorpion".

Zajęcia w letniej szkole na temat bioelektroniki i jej zastosowania dla potrzeb chorych reumatycznych prowadził dr **Marek Choroszucha z oddziału rehabilitacji Szpitala im. J. Śniadeckiego.** W programie znajduje się również wykład prof. **Krystyny Bernackiej, kierowniczki Kliniki Reumatologii AMB.**

Trzeba powiedzieć, że duszą programu i inicjatorką wielu poczynań jest **Elżbieta Bobiatyńska,** kierowniczka zespołu problemów samopomocy i zdrowia Centrum Organizacji Ochrony Zdrowia.

A. ŁABANOW

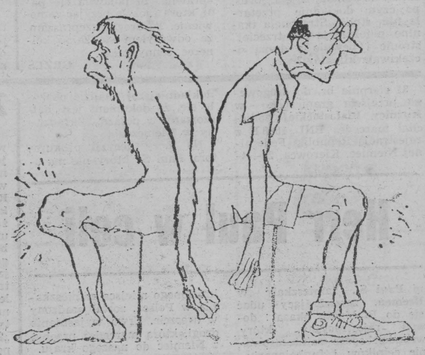

Rys. Szymon Kobyliński

Z CYKLU: NASZE BAJKI

WESTA: mamy zysk, walczymy z oszustami

ZAKŁAD Ubezpieczeń „Westa" twierdzi, że ma się dobrze, ale z powodu dużej liczby nieuczciwych klientów musi dokładnie sprawdzać wnioski o odszkodowania. Na konferencji w Warszawie, prezes Rady Nadzorczej **Janusz Baranowski** oświadczył, że spore opóźnienia wypłat są tylko w jednym z trzech oddziałów firmy w Warszawie, a w mniejszym stopniu — Gdańsku, Łodzi i Poznaniu. Nawet w Warszawie jego zdaniem chodzi raczej o propagandę: „Tu najłatwiej trafić na prominenta, który (nie otrzymawszy odszkodowania) narobi hałasu".

— Warszawski oddział, zajmujący się tylko ubezpieczeniami komunikacyjnymi, zebrał od stycznia do lipca 58 miliardów złotych składek brutto, a wypłacił netto 57 mld odszkodowań, choć pozostają jeszcze sprawy nie załatwione. To jest coś nie tak — mówił Baranowski, zapowiadając znaczne podwyżki składek Autocasco od nowego roku. Za zachodni wóz składka roczna „może dojść do 10 proc. wartości".

Prezes podkreślił, że w sumie firma ma w tym roku zysk, a także olbrzymie oszczędności z 1991, kiedy to zgromadziła 1350 miliardów zł składek, wypłacając tylko 850 mld zł odszkodowań. „Ale z tego 660 mld to wypłaty z ubezpieczeń komunikacyjnych i nie może być tak, że idzie na to zysk z innych dziedzin".

Dziennikarze — którzy przed konferencją odwiedzili warszawski oddział, gdzie praktycznie wstrzymano wypłaty i skąd ludzie wychodzą z autentyczną pianą na ustach — pytali, czy firma stosuje odpowiedzialność zbiorową. „O tym mowy być nie może — odparł Baranowski — ale jeśli co piąty klient próbuje nas oszukać, na pozostałych czterech też zaczynamy patrzeć z niedowierzaniem".

Dodał, że np. w styczniu br., po skoku cet na zachodnie auta, nagle wpłynęło 35 tys. szkód w tej sferze. „To znaczy, że ludzie sprowadzali uszkodzone wozy, by je naprawiać na koszt ubezpieczyciela.

Społeczeństwo i gospodarka biednieją. Ludzie nie mają pieniędzy i w ubezpieczeniach widzą dodatkowe źródło dochodu. Trafiają się sfingowane pożary i inne próby wyłudzenia. Utworzyliśmy policję ubezpieczeniową przy Weście, mają ją też Warta i PZU, chcemy to zalegalizować".

Enigmatycznie pytano też o plotki o kłopotach „Westy" w związku z interesami innymi niż ubezpieczenia. Prezes bagatelizował. „Wykupywaliśmy trochę weksli, ale to bardzo drobne kwoty, weszliśmy też w parę przedsięwzięć, część nie była trafiona". Podkreślał bardzo dobrą kondycję finansową firmy, ale pytany, czemu konkurencyjna „Warta" proponowała ostatnio „Weście" pomoc, uniknął odpowiedzi. Oświadczył, że niedawna kontrola resortu finansów, przeprowadzona na żądanie „Westy", ujawniła tylko drobne nieprawidłowości.

Prezes powiedział, że „Westa" szuka partnera wśród firm ubezpieczeniowych z Zachodu, ale zarazem zarzucił im „brutalne metody" przy wchodzeniu na polski rynek. „Stać ich na wprowadzenie dumpingowych składek na długo, by wykończyć wszystkie polskie firmy, włącznie z PZU".

KRZYSZTOF LESKI

LEWE ZŁOTO

Złoto na bazarze kupuje się „spod lady". Obie strony kontraktu handlowego wiedzą, że transakcja jest nielegalna. Wprawdzie czasy, kiedy za lewy handel złotem można było pójść do więzienia, skończyły się dość dawno, ale i dziś handlarzom grożą grzywny i konfiskaty.

Oficjalnie handlować, precjozami z owego szlachetnego kruszcu (którego istnieniu zawdzięcza swój żywot wiele amerykańskich westernów), **mogą u nas jedynie osoby, posiadające koncesję i zarejestrowane w Urzędzie Probierczym. Według obliczeń owego urzędu legalny obrót złotem sięga u nas 10 ton rocznie. Stanowi to mniej niż 10 proc. wszystkich transakcji. Ocenia się, że w ubiegłym roku trafiło na nasz rynek ok. 100 tys. ton złota przemyconego ze Wschodu.**

Część rozeszła się „po ludziach", którzy nie mają oporów przed kupowaniem na rosyjskich bazarach. Część została w Polsce przetopiona, przetworzona na wyroby artystyczne i wywieziona na Zachód, gdzie handel złotem znacznie bardziej się opłaca niż u nas. Notowania giełdowe dowodzą, że sztabki tam kosztują półtora—dwa razy więcej niż u nas wyroby jubilerskie.

Na rosyjskich bazarach w Polsce można nabyć po kilkadziesiąt tys. za gram złote łańcuszki, pierścionki czy kolczyki. Ostrożni nie ponoszą już żadnego ryzyka, że mogą kupić biżuterię z tombaku. Wiele wyrobów ma polskie oznaczenia, które dowodzą, że to, co się świeci, jest naprawdę złotem. Sytuacja jest zresztą paradoksalna, choć dla ostatnich czasów dość typowa. Urząd Probierczy chętnie dokonuje cechowania, za co oczywiście bierze pieniądze. Nie ma za złe osobom, które codziennie znoszą kosztowności do wybicia próby. Nie pyta nikogo, skąd wziął swoje precjoza, bo to jego prywatna sprawa. Nasze przepisy pozwalają człowiekowi na posiadanie takiej ilości złota, na jaką go stać. Urząd Probierczy ma oczywiście świadomość, że nieomal cały znoszony mu złoty majątek pochodzi z przemytu rosyjskiego. I całkiem to nie mści urzędnikom czystości sumienia. Ale obrót złotem bez koncesji Urząd uważa za karygodny, co może budzić podejrzenie, że ma po prostu ochotę nadal pełnić swoją rolę koncesjodawcy. **I dlatego nie podoba mu się nowa wersja prawa probierczego, w której napisano, że handlować złotem może każdy, kto ma na to ochotę. I nigdzie nie musi zabiegać o pozwolenie.**

Takie rozwiązanie zaproponowane w nowej ustawie sejmowej wydaje się całkiem logiczne. Właściwie zupełnie nie wiadomo, dlaczego handel złotem ma być traktowany inaczej niż handel pietruszką. Różnicę w skali dochodów można wszak regulować różną skalą podatków. Sądzę, że nikt w Polsce nie miałby za złe takiego rozwiązania, z wyjątkiem jubilerów. Ci już dziś narzekają, że nie wytrzymują konkurencji nielegalnych handlarzy. Ale chyba stale jeszcze nie należą do biednych, skoro — ostatnio doniosły gazety — włamanie do jubilera w małej podwarszawskiej miejscowości pozwoliło sprawcom unieść ze sobą 170 kg kosztowności i półtora miliarda żywą gotówką. Jest więc o co kruszyć kopie przeciwko powiększeniu szeregów osób, które mają prawo handlować. Interes jubilerski łatwo zrozumieć. Ale — czy należy go uszanować?

Parę urzędów uważa, że od momentu otwarcia wschodniej granicy sytuacja na rynku złota stała się niebezpieczna: wyrobami handluje się poza jakąkolwiek kontrolą. Nie bardzo rozumiem, jakiego rodzaju jest to niebezpieczeństwo. Złoto to przecież nie „kałasznikow". Nie bardzo też rozumiem, dlaczego wznosi mu się przeszkody na drodze do Polski, które zresztą wyspecjalizowane grupy przemytnicze znakomicie omijają. Sposoby oczywiście są znane: od przemytu w walizce do wykorzystania po raz kolejny jednorazowego zezwolenia Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą. Popularny, sprawdzony zresztą przy papierosach i wódce, jest przemyt metodą „na tranzyt". Znaczy to, że transport ma tylko przemknąć przez polskie terytorium i zniknąć poza granicą, ale po drodze jakoś się rozmywa...

Jeśli zwalczanie przemytu artykułów monopolowych (tytoniowych i spirytusowych), jest zrozumiałe, bo wszędzie na świecie cła i podatki z ich sprowadzania stanowią poważne źródła dochodów budżetowych nie wiadomo dlaczego należy ściśle kontrolować napływ złota, ani tym bardziej — ograniczać. A jednak opłaty za sprowadzanie go do Polski są tak wysokie, że legalnie rzecz się nie opłaca. Samo cło — to 35 proc. wartości. Jest to jedna z najwyższych stawek celnych nakładana na importowane towary luksusowe. Aż 70 proc. dóbr importowanych z zagranicy wyceniono na trzykrotnie niższą stawkę celną. Większość z nich — to towary znacznie mniej przydatne niż złoto. I znacznie bardziej konkurencyjne dla rodzimych wyrobów. **Jeśli do opłaty celnej doliczyć jeszcze podatek obrotowy w wysokości nieomal jej równej, to okaże się, że człowiek, który chce przywieźć złoto na handel, musi podzielić się zyskami z państwem i to w sposób faworyzujący państwo. Zresztą — jeśli przywozi dla siebie — płaci tyleż samo. Trudno się więc dziwić, że kwitnie przemyt.** Ze 100 ton złota przywiezionego w ubiegłym roku do Polski skarb państwa nie miał żadnych korzyści. Jedni mówią, że został oszukany na grube miliardy. Drudzy — że poniósł konsekwencje własnej zachłanności. Gdyby bowiem cła i podatki mieściły się w granicach przyzwoitości, wielu zamieniłoby przemyt na legalny import.

Złoto nie jest dziś tak cenne, jak niegdyś. Nadal jednak stanowi pierwiastek w przyrodzie występujący rzadko, a bardzo użyteczny. W encyklopediach można wyczytać, jakie ma zastosowanie. A więc służy jubilerstwu, dentystyce, elektrotechnice i innym branżom. **Posiadanie zapasów w złocie nigdy nikomu nie przyniosło ujmy nawet wręcz przeciwnie.** „Założyłam na siebie ze 20 deka złota i już nikt nie pytał, jak mi się powodzi" — powiedziała mi pewna pani, która po ćwierćwieczu wybierała się na zjazd absolwentów swojej uczelni. Państwo także lepszą ma pozycję w świecie, kiedy wiadomo, że w jego skarbcu spoczywają błyszczące przedmioty, różnych kształtów i rozmiarów.

Witajmy więc z otwartymi ramionami przybywające do nas złoto...

ANNA WOŁK

Żyć w gołębniku

Ktoś kiedyś nazwał naszą zabudowę wielorodzinną jednym wielkim gołębnikiem i w przenośni tej sporo jest prawdy. Gdyby ktoś inny miał wątpliwości, może się wybrać na najwyższe piętra naszych „bloków" a dojdzie go smród ptasich odchodów. To akurat najmniejszy problem „gołębniczego" życia. Największym jest nasze psychiczne samopoczucie.

W RĘKACH ARCHITEKTA

— Człowiek rodząc się przechodzi z rąk lekarza w ręce architekta — przypomina starą paremię **Zygmunt Kramarczuk,** architekt miejski w Białymstoku. I nie ma w tym stwierdzeniu przesady. Osiedla projektowano według stałego scenariusza, z wyraźnym podziałem na te o charakterze przemysłowym, usługowym i tzw. sypialnie industrialnych molochów.

— Dotychczasowe projektowanie pomijało zwłaszcza strukturę własności — kontynuuje Zygmunt Kramarczuk, a w związku z tym konkretne osoby nie miały zbyt wiele do powiedzenia, gdy chodziło o przeznaczenie ich działki. Współczesne projektowanie wychodzi właśnie od struktury własności. Czy tego rodzaju praktyka nie będzie stanowiła zagrożenia dla planów władz miejskich. Jak pokazuje życie najczęściej nie idą one w parze z zamiarami właścicieli. Zygmunt Kramarczuk uważa, że plany zagospodarowania przestrzennego powinny być po prostu elastyczne. Pozwoli to pogodzić interesy miasta i pojedynczych ludzi.

KIEDY INACZEJ

Obecnie mówi się sporo o **budownictwie ekologicznie czystym,** gdzie nieduże osiedla mieszkaniowe byłyby połączone z małym przemysłem, jak **szwedzkie village.** Na razie jest to wszystko jeszcze w sferze projektów i możliwe do realizowania za co najmniej 5 lat. Stworzenie takiego osiedla wiąże się z całą infrastrukturą ekologiczną. Mówi się także o tak zwanej **zabudowie pierzejowej** — z zielenią w podwórkach. Pierwsze takie ulice napotkamy już w Białymstoku. Nie jest to jednak w pełni zabudowa tego rodzaju i jest jej zresztą niewiele (przy ul. Palmowej na Dziesięcinach, ul. Pogodnej w rejonie Nowego Miasta).

MIESZKAĆ W BLOKU

Faktem jest, że żyjemy w takich osiedlach jakie nam zaprojektowano i nie czujemy się najlepiej oglądając nasz osiedlowy pejzaż. Przyzwyczailiśmy się jednak do niego i tylko podczas weekendów jak najszybciej chcielibyśmy się znaleźć w zielonym zaciszu. My, tak jak w piosence Kofty, pamiętamy o ogrodach, przecież stamtąd przyszliśmy. Ważne, by nie zapomnieli o nich ci, którzy projektują nasze miasta.

JÓZEF BIEGAŃSKI

Radio i telewizja

PR BIAŁYSTOK
TO TWOJE RADIO
UKF 72,8 MHZ
72,68 MHZ

Wiadomości: 5.30, 6.00, 6.30, 7.10, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 16.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 24.00; 5.00 Przebudzanki; 5.15 Głos Ameryki dla Radia Białystok; 5.30 Kurier Poranny — prow. Krzysztof Kurianiuk; 7.00 Dziennik BBC; 8.30 Pod znakiem Pogoni (powt.); 8.45 Tu Twoje Radio — prow. Barbara Ciruk; 10.15 Felieton Stanisława Poznańskiego; 14.00 Magazyn Historyczny — oprac. Dariusza M. Srzednickiego; 14.30 Nazwali go Mr. Sound — aud. Janusza Papaja; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa — prow. Anna Bogdanowicz; 16.20 Zadzwoń do nas: 230-70 — prow. Marek Liberadzki; 18.00 Kalejdoskop Dnia; 18.30 Czy Łapy bez kultury? — aud. A. Daniliczuka; 18.45 Pod znakiem Pogoni — aud. Włodzimierza Prochowicza; 19.10 Wiesław Szymański zaprasza; 21.05 American TOP 40 — prow. Shadow Stevens; 22.00 Światowy serwis BBC; 23.00 Nocne granie (CD).

radio

PROGRAM I

Wiadomości: 6.05, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00; 6.10 Muzyka noca; 6.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.40 Informacje radia kierowców; 6.30 Przegląd prasy; 6.40 Informacje sportowe; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Punkty widzenia; 7.45 Konkurs; 8.00 Przegląd prasy; 8.30 Radio Biznes; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 Lew Tołstoj: „Anna Karenina"; 10.40 Śpiewający kompozytorzy — Marek Grechuta; 11.05 Nowości z Nigerii; 11.30 Szkoda gadać... ; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Lekcja jęz. angielskiego; 12.38 Radio kierowców; 13.10 Bolesław dla wszystkich; 14.08 Muzyczna Jedynka; 16.10 Aktualności; 17.00 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.15 System; 17.30 Przebuje non stop; 18.05 Echo — aud. słown.-muz.; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.05 Lekcja „Special English"; 20.12 Koncert życzeń; 20.45 Anna Bolecka: „Biały kamień"; 21.03 Kronika sportowa; 21.30 Reportaż; 22.05 Rozważania po capstrzyku; 22.15 Symfonie Beethovena — Lista; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.30 Historia kabaretu.

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.45 Business News; 9.05 Puls Trójki — prow. Korneliusz Pacuda; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 11.05 Puls Trójki — prow. Antoni Piekut; 12.05 Gość Trójki; 12.15 W tonacji Trójki; 13.05 Puls Trójki — prow. Jan Borkowski; 14.05 Letnie divertimento; 14.30 To lubię... — Henryk Grynberg: „Życie..."; 15.05 Gość Trójki; 15.15 Brum; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 19.10 Informacje sportowe; 19.05 Giuseppe Tomasi di Lampedusa: „Lampart"; 19.36 Muzyczna poczta UKF — prow. Tomasz Żada; 20.00 Trójka Bis; 20.15 Jazz przed 1968 rokiem; 21.05 Przystań dla poezji; 21.15 Fermata; 22.05 Informacje sportowe; 22.10 Wieczór w Trójce; 22.40 Klub folkowy; 22.54 Lekcja jęz. angielskiego; 23.00 To był dzień; 23.25 Miles Davis: Autobiografia; 23.50 Rex Stout: „Polowanie na matkę"; 0.05 Trójka pod księżycem — prow. Janusz Kosiński.

telewizja

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry" — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 „Mama i ja"
9.30 „Domowe przedszkole"
9.55 „Porozmawiajmy o dzieciach"
10.00 „Zawód policjant" — serial prod. USA
10.50 Zjednoczyć świat — wspólnota fokolari — rep. z Rzymu
11.30 „Azymut" — wojskowy magazyn filmowy
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań — Po uszy
12.50 „Pokochać drzewa" — film ekologiczny
13.25 „Jak dożyć stu lat?" — Szkoła zdrowia Makarego Sierażdżiego
13.50 Nie tylko dinozaury
14.05 Eko — Lego
14.20 „Trzydzieści na pięćdziesiąt, czyli człowiek lasu"
14.35 Zwierzęta świata — „Tajemnicza przyroda" — „Glinianki — zagrożone dziedzictwo" — serial dok. prod. ang.
15.10 Rzeźba Polski
15.35 My dorośli
16.00 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: KWANT
17.00 Teleexpress
17.20 „Sława" — serial prod. USA
18.05 Giganci — reportaż K. Szwejka z Warki
18.20 „I jeszcze raz..." — program kabaretowy
18.35 Magazyn Katolicki
19.00 Tęczowy Mini-Box
19.10 Wieczorynka — „Wesoła siódemka"
19.30 Wiadomości
20.10 „Zawód policjant" — serial prod. USA
21.05 Tylko w „Jedynce"
22.05 „Na krawędzi nocy i dnia" — śpiewa Danuta Błażejczyk
22.45 Wiadomości
23.05 „Reporter"
23.40 Wykład St. Brejdyganta — „Przewodnik po Polsce" wg Michała Ogórka

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Nowe przygody He-Mana" — serial anim. prod. USA
9.10 „Pokolenia" — serial prod. USA
9.30 „Świat kobiet"
10.00 „Rock Steady" — serial muz. prod. ang.
10.50 Przeboje MTV
11.00 Transmisja obrad Senatu
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Aktualności „Dwójki" — wywiad z Maciejem Kwiatkowskim
16.55 „Pokolenia" — serial prod. USA
17.20 Multi-Hobby
17.50 Rozmowy o Rzeczynie-pospolitej Aleksandra Małachowskiego
18.00 Program lokalny
18.30 „Nowe przygody He-Mana" — serial anim. prod. USA
18.55 „Europuzzle"
19.00 „Bez znieczulenia" — program Wiesława Walendziaka
19.15 „Odlecieć stąd..." — serial prod. USA
20.00 Międzynarodowy Festiwal Oratoryjno-Kantatowy „Wratislavia Cantans" — Studio Festiwalowe
20.15 Wielka piłka
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 „Powtórka z przeszłości" — program rozrywkowy
22.00 Teatr Telewizji: Jerzy Janicki — „Akcja V" — „U progu tajemnicy"
23.00 „Chińska rewolucja" — „Walka o przetrwanie 1911—1936" — film dokum. prod. arg.
24.00 Panorama

telewizja białoruska

7.30 Poranek Republiki; 7.45 „Dwoje i jedna" — film fabularny; 9.10 Program poświęcony francuskiej muzyce; 15.30 Wiadomości; 15.33 Literatura białoruska — program dla klas X; 16.15 Filmy rysunkowe dla dzieci; 16.50 Tak mówi Biblia; 17.15 Rynek i ekonomika (program z Grodna); 17.35 „Inicjatywa gospodarcza — od czego zacząć" — program ekonomiczny; 18.05 Wiadomości z Obwodu Grodzieńskiego; 18.15 Międzynarodowa liga hokeja. Mecz Dynamo Mińsk — SKA Petersburg; 19.50 Kołysanka; 20.00 Panorama; 20.25 Reklama; 20.30 „Krok" — program młodzieżowy; 22.20 Wiadomości i komentarze; 22.45 Biznes — klub „Partner".

TV SAT

RTL PLUS

7.00 Dzień dobry Niemcy — magazyn; 8.55 Owen Marshall — serial; 9.50 Bogaci i piękni — 10.15 Doktor med. Marcus Welby — serial; 11.05 Viva — show; 11.30 Pojedynek rodzinny; 12.00 Punkt 12 — magazyn; 12.30 Życie jest gra — serial; 13.20 Klan z Kalifornii — serial; 14.15 Historia Springfieldów — serial; 15.00 Szef — serial krym.; 15.55 Chilly; 16.45 US — Open '92 live; 18.45 Wiadomości; 19.15 Explosiv — magazyn; 19.45 Dobre i złe czasy — serial; 20.15 Mini Playback — Show — Marijke Amado prezentuje małe gwiazdy; 21.15 „Nonnen" 22.15 24 godziny przemocy — thriller (USA) (1990) (Mickey Rourke, Anthony Hopkins); 0.00 Strasznie miła rodzinka — serial; 0.30 Der Hammer; 1.00 US - Open '92; 1.30 US - Open '92 live; 5.00 Baretta.

PRO 7

6.25 Vegas (serial krym., USA); 7.15 Flipper (serial dla młodzieży); 7.40 Trick 7 (film rys., powt.); 9.15 Hart aber herzlich (serial krym., powt.); 10.20 Kolt na wszelki wypadek (serial krym., powt.); 11.10 Przygody hrabiego Boby (kom., aust., powt.); 13.00 Starsky i Hutch (serial krym., powt.); 13.55 Palce na spuście (western USA, 1955); 15.30 Perry Mason (serial krym.); 16.15 Hart aber herzlich (serial krym.); 17.05 Trick 7 (filmy rys.); 18.50 Mordercy czekają w kolejce — cz. I (krym. USA, 1968, wyk. Dean Martin); 20.00 Kochanie idź do diabła! (krym. USA, 1975, wyk. Robert Mitchum); 22.50 Starsky i Hutch (serial krym.); 23.50 Petrocelli (serial krym.); 0.40 Wiadomości; 0.50 Mężczyzna zwany Torpedo (krym., fr., powt.); 2.40 Wiadomości; 2.50 T.H.E. Cat (serial krym., powt.); 3.15 Petrocelli (serial krym., powt.).

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku — „List z Ameryki" (Muzeum Wsi Białostockiej), godz. 19.30.

Białostocki Teatr Lalek — Kabaret Dada (spektakl dla dorosłych), godz. 19.30.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 13—17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia.

KINA W BIAŁYMSTOKU

„Pokój" — „Stój! Bo matka strzela" (USA, l. 15), godz. 13, 17.30. „Związek przeszczepionych serc" (USA, l. 15), godz. 15.30, 19.30.

„Forum" — „Thelma i Louisa" (USA, l. 15), godz. 13. „Barwy" (USA, l. 15), godz. 15, 17. „Kucharz, złodziej, jego żona i jej kochanek" (ang., l. 18), godz. 19, 21.

„Syrena" — „Nagi instynkt" (USA, l. 18), godz. 13, 15.30, 17.45, 20 (ostatni dzień).

„Ton" — „Moja dziewczyna" (USA, l. 15), godz. 11, 15.30. „Gladiator" (USA, l. 15), godz. 13, 17.30, (ostatni dzień).

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Znicz" — „Więcej czadu" (USA, l. 15).

Drohiczyn — „Daniel" — „Blue velvet" (USA, l. 18), „Cocoon" (USA, l. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Ciechanowiec — „Meteor" — „Reja" (pol., l. 15).

Kolno — „Wrzos" — „Rain Man" (USA, l. 15).

Siemiatycze — „Chroby" — „Ostatni skaut" (USA, l. 12).

Wysokie Mazowieckie — „Wars" — „Rybka zwana Wandą, czyli jak odzyskać łup" (ang., l. 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki — „Hatyk" — „Freddy nie żyje i koniec koszmaru" (USA, l. 15).

Augustów — „Iskra" — „Bingo" (USA, l. 12).

Bemowo Piskie — „Wrzos" — „Płonąca kobieta" (RFN, l. 18).

Ełk — „Polonia" — „Uniejsze żółwie Ninja II" (USA, l. 12).

Goldap — „Sambia" — „Na fali" (USA, l. 15)

Giżycko — „Fala" — „Hot Shots" (USA, l. 12).

Olecko — „Mazur" — „Fatalne zauroczenie" (USA, l. 18).

Ryn — „Labędź" — „Dom gry" (USA, l. 18).

Sejny — „Polonez" — „Ludzie koty" (USA, l. 15).

W razie wypadku

Policja — tel. 997

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja o usługach — tel. 75-23-33.

Pomoc Drogowa — 510-310

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biuro wezwań 999, 999, 524-192. Informacja Pogotowia tel. 23-222

Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89

— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19—7 w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta w godz. 7—7.

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta w godz. 7—7.

Gabinety zabiegowe:

— Internistyczny dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę.

— Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta 7—7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych: — ul. I. Białowiej 11 tel. 240-41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a

„Hospicjum" Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych ul. Świętojańska 1c tel. 415-697 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15—17

APTEKA

(ostry dyżur)

ul. Lipowa 45.

SZPITALE

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. B. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570 i 327-694, po godz. 15 tel. 323-593.

NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ Choroszcz, tel. 270-51.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-53

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/37 — czynne cała dobę

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14, tel. 24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 998

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 66 tel. 62-846

Apteka (ostry dyżur), ul. Kościuszki 78 tel. 65-54

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 885 — czynny codziennie w godz. 16—8

Łomża — tel. 988 — czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30—21.30

Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570 i 327-694, po godz. 15 tel. 323-593.

NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ Choroszcz, tel. 270-51.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-53

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/37 — czynne cała dobę

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14, tel. 24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 998

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 66 tel. 62-846

Apteka (ostry dyżur), ul. Kościuszki 78 tel. 65-54

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 885 — czynny codziennie w godz. 16—8

Łomża — tel. 988 — czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30—21.30

RADIO TAXI ☎ 919

OSTATNIE DESZCZE POKAZAŁY ILE JEST WART TWÓJ DACH!

Posiadamy trwałe i niezawodne

środki do uszczelnienia

wszelkich pokryć dachowych, tarasów, itp.
Zapewniamy również własne, autoryzowane wykonawstwo.

„SOLAR BIT" Białystok,
ul. 1000-lecia PP 10, tel. 761-045

k 2899-0

KOMUNIKAT Wójt Gminy Bielsk Podlaski

podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 18.09.1992—9.10.1992 w godz. 10—14, w budynku Urzędu Gminy w Bielsku Podlaskim, pokój 28, wyłożone będą do publicznego wglądu następujące opracowania dotyczące projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:

1) zmiany w planie ogólnym gminy Bielsk Podlaski

2) planu szczegółowego kolonii Augustowo „Na Brańskiej".

W okresie wyłożenia, zainteresowani mogą zgłaszać uwagi i wnioski dotyczące ww. projektów.

Dnia 9.10.1992 o godz. 10, odbędzie się publiczna dyskusja z udziałem projektantów planów.

Bg 5917-1

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Augustowie, ul. Hoża 8, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

— samochodu marki Polonez 1500, nr silnika 319580, nr podwozia 276000, rok prod. 1988

cena wywoławcza 20.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 1992.09.23 o godz. 10 w siedzibie zakładu. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu na rachunek Oddziału ZUS NBP Oddział Suwałki 79006-21395-189-71 lub w dniu przetargu do kasy Zakładu, najpóźniej na 2 godziny przed rozpoczęciem przetargu.

Samochód można oglądać w przeddzień i w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2921-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. Alli Kardasz

z powodu śmierci

B R A T A

składają:
współpracownicy Urzędu Gminy w Gródku.

k 2920-1

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „BARBARA"
oferuje:

— saletra amonowa	cena 1.100 tys./t
— mocznik	cena 1.500 tys./t
— sól potasowa luzem	cena 1.300 tys./t
— sól potasowa workowana	cena 1.450 tys./t

— kopaczki do ziemniaków w cenach fabrycznych
— DICURAN 80 WP — najlepszy preparat do zwalczania miotły zbożowej i innych chwastów dwuliściennych w zbożach ozimych cena 251 tys./kg

P.H. „BARBARA"
Siemiatycze, ul. Wysoka 82, tel. 55-21-84
telefax 55-64-87, tlx 853198

k 2812-00

P.H. „ELMET" Spółka z o.o.
uprzejmie informuje, że
prowadzimy sprzedaż hurtową
w cenach fabrycznych
wyrobów produkcji:

POLAM FAREL w Kętrzynie
— oprawy oświetleniowe — suszarki do włosów
— kuchenki elektryczne — termowentylatory

Fabryki Kabli „ZAŁOM" w Szczecinie
— przewody elektryczne — przewody spawalnicze
— druty nawojowe — przewody antenowe
Zapraszamy do HURTOWNI w Białymstoku, ul. Baranowicka 115, tel. 411-904.

k 2879-0

PIECZĄTKI (W 24 GODZ.)
* niepowtarzalne wzory - najniższe ceny
* znaki graficzne bezpłatnie
415 078
BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 10

g 8489-0

Rejon Energetyczny Sokółka przeprasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w m. Sokółka w godz. 8.00—14.00 w dniach:
— 14—15.09.92 r. — ul. Sikorskiego od ul. Piłsudskiego do ul. Mickiewicza,
— 16—16.09.92 r. — ul. Targowa, Ogrodowa, 3 Maja, Wąska, Wyspiańskiego, Wiśniowa,
— 21—22.09.92 r. — ul. Dolna, Roski, Skłodowskiej,
— 23—24.09.92 r. — ul. Mickiewicza,
— 25—26.09.92 r. — ul. Białostocka od ul. Zabrodzie w kier. Białegostoku,
— 28—29.09.92 r. — ul. Ściegiennego, ul. Piłsudskiego od ul. Ściegiennego w kier. ul. Grodzieńskiej,
— 30.09—01.10.92 r. — ul. Polna od ul. Piłsudskiego w kier. ul. Mickiewicza, ul. Kasztanowa, ul. Piłsudskiego od ul. Polnej w kier. ul. Witosa.
Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Sokółka, tel. 21-82.

k 2816-1

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Kolnie
informuje, że kółka rolnicze, które utraciły członkostwo po 1.01.89 r. winny udokumentować do 30.09.1992 r. przynależność do SKR w latach poprzednich.
O przyznaniu członkostwa decyzje podejmie Rada Nadzorcza SKR.

Łg 7712-1

WĘGIEL, KOKS
możliwość dowozu do 100 km,
upusty do 60 tys./t

P.H. „BARBARA"
Siemiatycze,
ul. Wysoka 82
tel. 55-21-84,
telefax 55-64-87,
tlx 853198

k 2903-0

BPiB oferuje do wynajęcia w Łomży

— magazyn o powierzchni 250 m kw., część placu, pomieszczenia biurowo-socjalne oraz przyjmuje do naprawy elektronarzędzia.

Niezbędnych informacji udziela kier. KGR, ul. Spokojna 11, tel. 160-331.

k 2925-1

Tylko do końca tygodnia
Skody Favorit i Forman
po starych cenach
oferuje
P.H. „POL-HOL"
ul. Ciołkowskiego 2/2,
tel. 223-94

g 8492-0

Referat Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Bielsku Podlaskim ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż baraku drewnianego o wymiarach 10,60× 29,0, znajdującego się na budowie Stacji Wodociągowej przy ul. Brańskiej.
Cena wywoławcza — 10.000.000 zł.
Wadium — 2.000.000 zł.
które należy wpłacić do kasy Urzędu Miejskiego najpóźniej do dnia 14.09.1992 r.
Przedmiotowy barak można oglądać codziennie w godzinach 7.00—15.00 na terenie dawnego zapleczа budowy Stacji Wodociągowej przy ul. Brańskiej.
Przetarg odbędzie się w dniu 16 września 1992 r. o godz. 9.00 w sali nr 32 Urzędu Miejskiego.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Ng 7411-1

Serdecznie dziękujemy przyjaciołom
z Centrum Kwiatowego „DALIA"
koleżankom i kolegom oraz tym wszystkim, którzy towarzyszyli w ostatniej drodze
tragicznie zmarłego
Mirosława Milenkiewicza
RODZINA

g 8486-1

Wyższe renty i emerytury

Rzecznik prasowy ZUS Bogdan Stępień przypomniał, że od 1 września wypłacane są podwyżki najniższych rent i emerytur. Ofiarą jest ok. 1 mln 200 tys. osób. Najniższe emerytury i renty inwalidzkie I i II grupy wzrosną o 78.400 zł, renty III grupy inwalidzkiej o 60.400 zł. Wypłaty mają być zakończone we wrześniu.

W efekcie przeprowadzonych podwyżek najniższe emerytury, renty rodzinne i renty inwalidzkie I i II grupy wyniosą 527.500 zł; renty inwalidzkie III grupy 715.500 zł.

Najniższe renty inwalidzkie i rodzinne, przyznane na skutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej wypłacane będą w wysokości: 1 mln 113 tys. zł — renta rodzinna, renta inwalidzka I i II grupy; 858 tys. zł — renta inwalidzka III grupy.

Rzecznik przypomniał, że wrześniowa podwyżka nie obejmuje dodatków rodzinnych, dla sierot zupełnych, pielęgnacyjnych, kombatanckich i z tytułu tajnego nauczania. Bez zmian pozostają także zasiłki pogrzebowe.

(PAP)

GIEŁDA PRACY

✱ Zatrudnię galwanizera. 514-554.

✱ Szwaczkę zatrudnię 762-075, wieczorem 754-706.

✱ Biuro Handlowe „MAGO" w Białymstoku, ul. Stawowa 13, tel. 413-284 zatrudni akwizytorów z miasta Białegostoku i województwa (branża. pończosznictwo, bielizna i dziewiarstwo), najchętniej posiadający samochód. Zapewniamy korzystne warunki współpracy i wysokie prowizje.

✱ Przedsiębiorstwo PKS w Białymstoku zatrudni 2 kierowców z Monik i 1 kierowca z Łap z kategorią D. Wymagana nienaganna opinia zawodowa. Informacje w dziale kadr p. 221 ul. Fabryczna 1, tel. 750-218 wew. 271 lub 285.

✱ Zatrudnię do sprzedaży losów, 520-397.

✱ Firma DEHAG zatrudni w nowootwartym salonie fryzjerskim w Białymstoku fryzjerów, fryzjerki, uczniów do przyuczenia w zakresie fryzjerstwa damskiego i męskiego. Kontakt, Białystok, Handlowa 5. Tel. 223-25.

✱ Pracownika do wypieku pączków z aktualną książeczką zdrowia zatrudnię. Tel. 762-988.

✱ Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego w Łomży poszukuje akwizytorów do prowadzenia skupu ziemniaków przemysłowych na swoim terenie. Atrakcyjne warunki współpracy. Informacji udziela Dział Kontraktacji i Skupu — Łomża, ul. Poznańska 121, tel. 24-51 do 55.

✱ Przedsiębiorstwo Prywatne DOMEX produkujące wyroby tartaczne i stolarkę budowlaną zatrudni dyrektora Zakładu Drzewnego w Wałiłach, specjalistę do marketingu i Marketingu w Białymstoku. Informacja, Biuro Handlowe w Białymstoku ul. Malinowa 21. Tel./fax 517-655 w godz. od 9 do 17.

✱ Poszukuję akwizytorów. Tel. 612-035.

✱ Spółka DEO zatrudni sprzedawców w sklepie spożywczym. Białystok, Lipowa 19/21, pokój 309, tel. 232-71.

✱ Firma KRYNPOL poszukuje: kierownika sklepu spożywczego, kierowcę, zaopatrzeniowca ze znajomością branży chemicznej. Kontakt osobisty. Białystok, Ciołkowskiego 24/A.

✱ Zatrudnię solidnego murarza-tynkarza. Tel. 76-23-23.

✱ Potrzebna opiekunka do półtorarocznego dziecka. Najlepiej z okolic ul. Waszyngtona. Tel. 413-151 (po godz. 17.00).

✱ Zatrudnię młodego stolarza. Łomża, tel. 52-00.

✱ Młode, atrakcyjne dziewczyny zatrudni Agencja Towarzyska. Informacja: Łomża tel. 56-32.

✱ Zatrudnię sprzedawców ze średnim wykształceniem po wojsku do sklepu radiowo-telewizyjnego. Białystok, ul. Częstochowska 6, po godz. 16.

✱ Zakład cukierniczy U Lecha w Łapach zatrudni: ekspedientki, ciastkarza-piekarza oraz przyjmie uczniów, którzy ukończyli 16 lat w celu nauki zawodu. Wymagane kwalifikacje zawodowe (mile widziani absolwenci szkół średnich gastronomicznych, handlowych, ekonomicznych). Łapy, Plac Niepodległości 1, tel. 15-34-13.

✱ Zakład Elektromechaniczny zatrudni ucznia pełnoletniego. Białystok, ul. Chabrowa 15.

✱ Zatrudnię wykwalifikowanych stolarzy meblowych. Białystok, Gajowa 39 tel. 313-290.

✱ Praca dla mężczyzny i kobiety w hurtowni (średnie wykształcenie + prawo jazdy). Tel. 413-336 po godz. 17.

✱ „Fasty" w Białymstoku, ul. Przedzelniana 8 zatrudnią na 3 miesiące, ze skierowaniem z Rejonowego Biura Pracy w Białymstoku, kobiety w wieku do 40 lat, z wykształceniem włókienniczym przedzalniczym lub bez kwalifikacji do przyuczenia. Informacja pod tel. 511-070 wew. 455.

✱ Regionalny Ośrodek Usług Spółdzielczych w Białymstoku poszukuje kandydatów do pracy na stanowiska: asystenta ds. szkoleń, asystenta ds. agrobiznesu, specjalistę ds. finansowych, specjalistę ds. prawa spółdzielczego. Wymagane: podanie, życiorys, kopie dokumentów do 11.09.1992 włącznie pod adresem Regionalny Ośrodek Usług Spółdzielczych, 15-194 Białystok, ul. Młynowa 21, tel. 220-63.

✱ Zatrudnię księgową do spółki z o.o. Tel. 72-45-83.

✱ Zatrudnię ochronę oraz młode dziewczyny po szkole gastronomicznej w Restauracji DOMEK NAPOLEONA, tel. 510-417.

PR BIAŁYSTOK
TO TWOJE RADIO
UKF 72,8 MHZ, 72,68 MHZ
16-333 Białystok, ul. Świętojańska 1
tel. / fax 274-23
W Polsce północno-wschodniej jesteśmy jedyną profesjonalną AGENCJĄ REKLAMY RADIOWEJ
Giełda pracy radia bezrobotnych środa - 14.00, tel. 266-80

mieszkania

AGENCJA Prawnicza „DOMINIUM" — kupno — sprzedaż mieszkań — domów — działek — wynajmowanie mieszkań — Lipowa 16a — 219-40.

g 7354-0

KUPIĘ mieszkanie M-3 lub M-4. Oferty Biuro Ogłoszeń „8440".

g 8440-00

PILNIE sprzedam 35 m, tel. 522-352.

g 8444-00

STUDENTOM — centrum, 24-936.

g 8436-1

PRZYJMĘ na mieszkanie studentki. Towarowa 14/39.

g 8101-00

hurt

HURTOWNIA ODZIEŻY CLASS Olsztyn, ul. Dworcowa 1, tel. 33-74-29 dom. 33-91-51 oferuje: dresy bawełniane (różne rozmiary), bluzy dresowe (różne rozmiary), bluzki damskie (pełen asortyment), spódnice, spodnie, garsonki, kurtki damskie i męskie oraz szereg innych atrakcyjnych towarów. Systematyczne dostawy. Dla stałych klientów korzystne formy płatności. ZAPRASZAMY.

k 2895-00

samochody

NOWE ŻUKI i STARY — ceny fabryczne, raty sprzedaje PHU FIMEX, tel./fax 432-870, Horodniańska 1. Zapraszamy.

g 8287-0

SPRZEDAM opel kadet kombi (1986), 612-841 po 17.

g 8496-1

50.000 za oponę. Wysockiego 53.

g 8483-0

ŻUK blaszak, 1984 r. sprzedam lub zamienię. Łomża 62-09.

Łg 7732-1

nieruchomości

AGENCJA Nieruchomości „TRAFIC" Waryńskiego 8, 415-181 wew. 252, 522-252.

g 8444-00

lekarskie

GINEKOLOG KRZYSZTOF ARCISZEWSKI, Białystok, POLESKA 23, poniedziałek, środa, piątek 15.30—18.00.

g 8291-0

GINEKOLOG Zdzisław Gołaszewski, 322-800 wtorek — czwartek 16.00—17.30, Wąska 4 (od Jagienki) XI piętro.

g 8442-0

GINEKOLOG Mirosław Kolada, Białystok, Wąska 4, XI piętro (od Jagienki). Poniedziałki, środy 16.00—17.30, 761-828.

g 8204-0

sprzedam

OPRYSKIWACZ ciągnikowy 300 l, wentylator ogrodniczy, tel. 15-27-09.

g 8482-1

FIATA 125p tanio (1977) karoseria do remontu, Stanisławowo 22A.

g 8490-1

PRZYCZEPA 2-osiowa, Niewiadów N-1200, izotermię (rok 91), tanio sprzedam. Tel. Łomża 24-11.

Łg 7715-0

ZAWIASY puszkowe, sklep AGROMA — ELMET, Kolejowa 14, tel. 512-518 wew. 281, telex 328-336.

g 8373-0

DOM, samochód, silniki, Łomża 28-47.

Łg 7728-0

lokale

LOKAL 26 kw, 751-621 wydzierżawię.

g 8463-1

turystyka

PRZEJAZDY autokarowe do Alzacji (okolice winnic) w terminie od 17.09.92, cena 950.000. Biuro Podróży „NOWATOR", tel. 269-56.

g 8471-0

matrymonialne

„IZABELLA" Zagań skrytka 381, kojarzy małżeństwa krajowe, zagraniczne. Fotokatalogi.

p 496-0

nauka

WYKWALIFIKOWANY pedagog po 9-letnich wykładach w Stanach udziela korepetycji w każdym zakresie, tel. 23-15-94.

g 8476-1

video

NAGRYWANIE kamerą „STEREO" tanio. Zambrów, ul. Bema 1/40.

Łg 7726-0

POŁKI sklepowe, lady, wagę uliczną. Sokółka, 29-85.

g 8498-1

ŁADĘ 1500 (wrzesień 1989), bordową. Łomża, Stacha Konwy 9.

Łg 7723-1

szukam

POSZUKUJĘ do wynajęcia M-2 w Suwałkach z wyposażeniem i telefonem. Białystok, tel. 43-37-39.

g 8465-00

usługi

PIECZĄTKI — „PIK", Malmeda, 35 zwykłe i dzień, cena od 45.000, w automacie od 100.000, beztuszowe 5 dni cena od 120.000, poleca producent.

g 8287-0

ALARMY, autoalarmy, „KOMBIT", 752-902.

g 8215-0

ZALUZJE 335-768.

g 8270-0

ZALUZJE 105.000/m kw. „ZALMAL" Łomża 21-00.

Łg 7697-0

TELENAPRAWA — 254-92.

g 8483-0

LODÓWKI, zamrażarki: naprawy gwarancyjne, odpłatne — dwuletnie gwarancje, 751-145.

g 8247-0

AUTOMATYCZNE pralki naprawiam 28-280 Bretner.

g 8421-0

CYKLINOWANIE, układanie, 411-652.

g 8473-0

DEZYNSEKCJA 416-590.

g 8458-0

INSTALACJE sanitarne ogrzewania, 27-817.

g 8430-00

ŻWIR, 75-17-13.

g 8261-0

zwierzęta

PSA w dobre ręce oddam, tel. 328-122.

g 8435-1

Polska — Izrael 1:1

W towarzyskim meczu piłkarskim w Mielcu **Polska** zremisowała z **Izraelem 1:1 (1:1)**. Bramkę dla reprezentacji Polski dzobył **Roman Szewczyk** (24.), wyrównał **Ron Rosenthal** (36.).

Polska: Bako — Rzepka, Łapiński, Szewczyk (61 Czerwiec), Koźmiński, Robert Warzycha, Araszkiewicz (61 Węgrzyn), Fedoruk, (76, Jałocha), Kowalczyk, Brzęczek, Juskowiak.

Izrael: Ginsburg — Cohen, (40 Haroni), Harazi, Hazan, Amar, Benshimon, Banin, Nimny, Berkovich (79 Helika), Zohar, (82 Hawaz), Rosenthal.

Sędziował: Karel Bohunek (CSRF).

Nie był to napawający optymizmem sprawdzian naszej reprezentacji piłkarskiej. Za dwa tygodnie czeka ją w Poznaniu ważna próba — mecz z Turcją inaugurujący występy w eliminacjach mistrzostw świata '94. Czy takie testy — denerwujące sympatyków piłki — są potrzebne narodowej reprezentacji? Zdecydowanie tak. Czyż nie byłoby gorzej, gdyby fatalna gra, jaką obserwowaliśmy zarówno w wyjazdowym towarzyskim meczu z Finlandią jak i w środę w Mielcu, przydarzyła się biało-czerwonym już w spotkaniu o punkty?

W eliminacyjnych meczach mistrzostw świata w grupie trzeciej Irlandia wygrała w Dublinie z Łotwą 4:0 (1:0), w grupie VI Bułgaria pokonała Francję 2:0 (2:0), a Finlandia przegrała ze Szwecją 0:1 (0:0).

Przed I-ligowymi pojedynkami

Gra na kredyt Hetman z Litwinami

Najtrudniej być prorokiem we własnym kraju. Nawet pogodę trudno przewidzieć. Zatem nie wdajemy się w żadne typowanie wyniku I-ligowego meczu piłki nożnej pomiędzy Śląskiem Wrocław a Jagiellonią, który rozegrany zostanie w sobotę, 12 bm. na stadionie Śląska (godz. 16.30).

Sytuacja Jagiellonii — wiadoma. Nastrój wśród piłkarzy też nie najlepszy. Jak dotąd zawodnicy nie otrzymali premii za zwycięski mecz z Legią Warszawa. Szkoleniowcy czekają na pobory, a wszyscy I-ligowcy coraz bardziej zapominają o obiecanych nagrodach za awans i obligatoryjnych kwot za kontrakty. To wszystko pogarsza aktualną sytuację i powiększające się stresy.

Do Wrocławia Jagiellonia wyjeżdża bez **Bogusza** i **Zajączkowskiego**, wznowił natomiast treningi **Drągowski**. Czy wystąpi we Wrocławiu? — to będzie zależało od aktualnej formy. **Tomar** wznowił też treningi po kontuzji i również o jego występie decyzja zapadnie chyba tuż przed samym meczem.

Właściwie to nie wiadomo na co stać aktualnie oba zespoły, które się zmierzą w sobotę. Są w podobnych sytuacjach. Śląsk ma skład nieco „przemeblowany", ale swoją siłę opiera na rutynowanych — Matysku, Tęsiorowskim i Mandziejewiczu.

W znacznie lepszej sytuacji znajdują się bokserzy Hetmana Białystok. Do Konina, gdzie zmierzą się z Zagłębiem, wyjeżdżają w aktualnie najsilniejszym składzie. Wszyscy są zdrowi.

Dziś zapowiedziany jest przyjazd dwóch pięściarzy litewskich, którzy bronią barw Hetmana w I lidze — **Karpaczauskasa** i **Juszkawicziusa**. Do Konina białostoczanie wyjeżdżają w sobotę. Również dziś spodziewany jest przyjazd do Białegostoku **Krzysztofa Rojka**, który być może wkrótce wzmocni drużynę Hetmana.

(let)

Propozycja „Rywala"

Ognisko TKKF „RYWAL" w Białymstoku zaprasza kobiety i młodzież do zajęć: **callanetics** w poniedziałki i czwartki, godz. 18; **aerobic** — poniedziałki i czwartki, godz. 17 oraz chłopców do gry w **koszykówkę**.

Zapisy codziennie od 15 do 18 w Klubie Millenium przy ul. Mazowieckiej 39 „D". Szczegółowe informacje — tel. 216-29.

Wielki konkurs TYLKO dla kibiców

Odgadnij WYNIK MECZU!

NAGRODA — 500 tys. zł!

Wypełnij załączony kupon, wytnij i wyślij na adres „Gazety Współczesnej", 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, Termin wysyłania listu — piątek, 11 września. Można też kupon wrzucić do specjalnych skrzynek zawieszonych przed wejściem do redakcji. Termin — 12 września, godz. 14.

Śląsk — Jagiellonia

Wynik ..... do przerwy .....

Imię i nazwisko .....

.....

Adres .....

.....

Koszykarki Włókniarza w akcji

Na pierwszym planie — ta najwyższa — to nowo pozyskana zawodniczka Włókniarza Białystok — JELENA FIEDORAK. Mierzy 195 cm wzrostu i we wtorek w meczu z Uniwersystetem Kłajpeda zaprezentowała dobrą grę pod obiema tablicami.

Koszykarski pojedynek w parterze...

Fot. **Waldemar Grzegorczyk**

Strefowe mistrzostwa w Ełku

Mazur walczy

W sobotę i niedzielę, 12 i 13 bm., w sali wojskowej przy ul. Kościuszki w Ełku rozegrane zostaną strefowe mistrzostwa Polski juniorów w boksie. Na ringu zobaczymy młodzież z okręgów: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego i białostockiego. W sobotę początek eliminacji o godz. 17, a w niedzielę — finały — o godz. 10.

Boks w Ełku jeszcze nie umarł. Wprawdzie ełcki Mazur wycofał się z rozgrywek II ligi, ale dzięki ofiarności **Tadeusza Bieryły** i **Ryszarda Gręsia** prowadzone jest systematycznie szkolenie. Aktualnie ćwiczy piętnastu seniorów, 20 juniorów i 30 młodzików, a nawet najbardziej utalentowani juniorzy **Radosław Lendo, Adam Okrągły** i **Dariusz Gierasimski** powołani zostali do kadr narodowej juniorów.

Właściwie — jak powiedział nam **Tadeusz Bieryło** — mimo iż jestem formalnie na etacie, to pracuję społecznie, bowiem klub nie jest wypłacalny. Mazur ma ponad 200 mln zł długu, który stale wzrasta. Gręś pomaga mi także społecznie. Ciekawe, że coraz więcej chłopców garnie się do sekcji. Po raz pierwszy w okresie wakacji prowadziliśmy z nimi zajęcia. Być może dlatego, że wielu z nich pozostało podczas wakacji w mieście.

— Czy wycofanie się z II ligi obniży poziom boksu?

— Myślę, że nie. II liga w okrojonym składzie byłaby kadłubowa. Najważniejsze jest to, abyśmy mogli startować we wszystkich mistrzostwach i turniejach. Szykujemy się już do mistrzostw Polski.

— Czy ma pan jakąś receptę, aby wyjść z tego kryzysu?

— Myślę, że jedynym ratunkiem byłoby stworzenie sekcji autonomicznych. Chyba wtedy mielibyśmy szansę działalności na miarę skromnych potrzeb.

Rozmawiał: (let)

— • —

Od poniedziałku, 14 bm. sekcja bokserska Mazura Ełk rozpoczyna nowy cykl nauki boksu. Zaprasza chłopców urodzonych w 1978 r. i młodszych.

Niezmordowany J. Lemancewicz

Podobnie jak kolarze, również lekkoatleci startują w wyścigach wieloetapowych. W Zamościu rozegrany został ostatnio VI Bieg Pokoju Pamięci Dzieci Zamojszczyzny, składający się z czterech etapów. Tym razem warunki atmosferyczne storpedowały walkę na ostatnim etapie.

Jedyny reprezentant naszego regionu w tym biegu, a startowało ponad 50 biegaczy (w tym z Chorwacji i Słowacji) — **Jan Lemancewicz** z Giżycka wywalczył w punktacji ogólnej wysoką, 10 lokatę.

Na pierwszym etapie (32 km) był 12, na drugim — (22 km) — 11 i na trzecim (27 km) — 12.

Zwyciężył Zdzisław Udowieni (LZS Silnowo) — 4:33.59, a Lemancewicz uzyskał czas 4:54:53.

Futbol w Hajnówce

Tradycja piłki nożnej w Hajnówce sięga lat przedwojennych. Po wojnie, w latach pięćdziesiątych, futboliści rywalizowali w trzech klubach sportowych. W latach sześćdziesiątych sekcja piłki nożnej istniała w Klubie Sportowym PUSZCZA. Wtedy piłkarze Puszczy odnosili największe sukcesy, że wspomnę tu sezon 1963/64, kiedy zdobyli Puchar Polski na szczeblu wojewódzkim. Wracając do teraźniejszości, to przez ostatnie dwa lata Hajnówka nie posiadała sekcji seniorów w piłce nożnej. Obecny prezes Puszczy tłumaczy ten fakt brakiem funduszy, co go nie bardzo usprawiedliwia.

Na wiosnę tego roku miejscowy OSiR przygarnął młodych piłkarzy. Rozegrali oni do tej pory kilka spotkań w turniejach z udziałem drużyn „A" i „B" klasy oraz z zespołem jednostki wojskowej, w większości wygrywając. Jak już podawaliśmy — 20 sierpnia rozegrali mecz towarzyski z Turem Bielsk Podlaski, wygrywając 3:2. Na inaugurację „B" klasy pokonali 3:0 SPIUR Orlę. Zespół OSiR Hajnówka górował nad przeciwnikiem wyszkoleniem technicznym.

Sekcja piłki nożnej OSiR Hajnówka zyskała sponsorów, którymi są Bank Spółdzielczy (przeznaczył na ten cel 2 mln zł), Urząd Miasta również 2 mln zł, prezes Rzemieślniczej Spółdzielni Rzemiosł Różnych obiecał we wrześniu przyłączyć się do grona sponsorów.

LECH PILSKI

O puchar kuratora

W sobotę, **12 września, o godz. 10.00** na stadionie **OSiR w Olecku przy ul. Park 1** odbędą się zawody lekkoatletyczne dla uczniów wiejskich szkół podstawowych o puchar kuratora Oświaty i Wychowania w Suwałkach.

Organizatorzy imprezy, Wojewódzkie Zrzeszenie LZS w Suwałkach serdecznie zapraszają wszystkich chętnych. (gram)

Atrakcyjny mecz w Zwierzyńcu

W sobotę, 12 bm., na stadionie białostockiego Zwierzyńca rozegrany zostanie atrakcyjny mecz piłkarski, w którym zmierzą się związki zawodowe Biazetu z dyrekcją i radą pracowniczą. Początek o godz. 16.

List otwarty do G. Szerszenowicza i jego podopiecznych

Kiedy Jaga spadła do II ligi, okropnie ubolewałem. Po dwóch sezonach znów radość, bowiem powróciliście do ekstraklasy. Jestem waszym zagorzałym kibicem i wierzę, że nie sprawicie swym sympatykom zawodu.

Nie poddawajcie się emocjom i różnym obiecankom, i spółkom „z nieograniczoną odpowiedzialnością".

Wasze chwilowe niepowodzenie zapewne minie i znów udowodnicie krajowi, że nie jesteśmy Polską „B". Cały region północno-wschodni — tak jak kiedyś — będzie obserwował Waszę grę. Trzymajcie się, bo jesteśmy z Wami.

Wierny Kibic
(nazwisko i adres znane redakcji)

LOTTO

DUŻY LOTEK
22—25—34—38—45—46
EXPRESS LOTEK
1—15—19—26—39

GAZETA Współczesna — dziennik regionalny. Redaguje kolegium: Wojciech Jarmołowicz (p.o. redaktora naczelnego), Grzegorz Daszuta (sekretarz redakcji), Wiesław Janicki, Maria Kaczyńska, Grażyna Mikłaszewicz, Joanna Pilcicka. WYDAJE: „Kresy" BG, sp. z o.o., prezes Adam Dolistowski, tel. 209-35. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, teleks 85-21-06, fax 232-45, p.o. REDAKTORA NACZELNEGO — tel. 277-10, SEKRETARIAT REDAKCJI — 215-08, magazyn TYDZIEŃ — tel. 226-23, DZIAŁ INFORMACJI — tel. 211-18 i 232-41, DZIAŁ PUBLICYSTYKI — tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY — tel. 223-17, DZIAŁ MARKETINGU I PROMOCJI — tel. 232-44, FOTOREPORTERZY — tel. 232-42, REDAKCJA NOCNA — tel. 75-32-81, fax — 75-28-27, KOREKTA — tel. 75-28-17, BIURO OGŁOSZEŃ — tel. 251-16. ODDZIAŁY: Łomża, Aleja Legionów 7, tel/fax 56-97. Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26, tel/fax 30-00. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA.

REDAKTOR WYDANIA: Tomasz Kleszczewski
REDAKTOR DEPESZOWY Elżbieta Słupska
KIEROWNIK KOREKTY: Wanda Bochenko
DRUKOWAŁ: Janusz Matejczuk